

Jan Klinkowski

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Polska  
jon.klinkowski@wp.pl  
ORCID: 0000-0003-4367-1982

## Od oczyszczenia Świątyni Jerozolimskiej do Jezusowego „pragnę” (*dipsao*) na krzyżu

From the Cleansing of the Jerusalem Temple to Jesus's “I Thirst”  
(*dipsao*) on the Cross

**ABSTRACT:** The Gospel of John is framed with several theological themes. The theological centre is Jesus's death on the cross (19:28-30). This paschal event Jesus prepared through the symbolic cleansing of the Temple of Jerusalem (2:13-22). The significance of the cleansing from sin and the opening of the gift of eternal life is emphasised by the word “thirst” (διψάω – *dipsaō*) which occurs five times in the Gospel of John. It first appears in the context of Jesus's thirst for water during the encounter with a Samaritan woman (4:13-14). Her desire to put her life in order opens her up to a relationship with Jesus, who gives her the gift of the Gospel and thus indicates the gate to salvation. Her desire to live decently hides the hope of humanity longing for an order based on love; the hope of transcending ethnic barriers to embrace the universal message of the Gospel. The concept of διψάω – *dipsaō* appears in the presentation of the Eucharist which satisfies the desire for eternal life (6:35). Jesus proclaims the end of bloody animal sacrifices in the Temple of Jerusalem and the beginning of the way of salvation in the Eucharist. At the Feast of Tabernacles He proclaims His ability to satisfy human thirst (7:37). He announces that the fountain of living water will gush forth for everyone who will be baptised. On the cross, Jesus cries “I thirst” and tastes vinegar, the symbol of human sin. In this way the process of salvation will be accomplished, Jesus will accept all human sins and give the world the Spirit, the source of eternal life. From this source everyone may draw, everyone who will be baptised and feed on the Gospel and the Eucharistic meal: the body (σάρξ – *sarks*) and blood (αἷμα – *haima*) of Jesus.

**KEYWORDS:** thirst, cleansing/purification, sin, eternal life, Eucharist, gift of the Spirit, Gospel of John

**ABSTRAKT:** Ewangelia Jana spięta jest kilkoma klamrami, które prezentują główne wątki teologiczne. W centrum teologicznym prezentacji posłannictwa Jezusa znajduje się Jego śmierć na krzyżu (19,28-30). To wydarzenie paschalne zostaje przygotowane przez Jezusa poprzez symboliczne oczyszczenie domu Jego Ojca – Świątyni Jerozolimskiej (2,13-22). W celu uwypuklenia znaczenia oczyszczenia z grzechu i otwarcia daru życia wiecznego Ewangelista wykorzystuje słowo „pragnąć” (διψάω – *dipsaō*). W Ewangelii Jana termin „pragnąć” występuje pięć razy. Pojawia się w kontekście pragnienia wody w spotkaniu Jezusa z Samarytanką (4,13-14). Jej pragnienie uporządkowania życia otwiera ją na relację z Jezusem, który daje jej dar Ewangelii, a tym samym wskazuje wrota do procesu zbawienia. W jej pragnieniu pięknego życia ukrywa się nadzieja ludzkości tęskniącej za ładem opartym na miłości. Nadzieja na przekraczanie barier etnicznych i otwieranie się na uniwersalne orędzie Ewangelii. Pojęcie διψάω – *dipsaō* pojawia się w prezentacji znaczenia Eucharystii, która zaspakaja pragnienie życia wiecznego (6,35). Jezus ogłasza zamknięcie drogi krwawych ofiar ze zwierząt w Świątyni Jerozolimskiej i otwarcie drogi zbawienia w Eucharystii. Proklamuje w czasie Święta Namiotów, że jest w stanie zaspokoić ludzkie pragnienia (7,37). Zapowiada źródło wody żywej, które wytrysnie dla każdego, kto przyjmie z wiarą chrzest. Na krzyżu Jezus zawoła „pragnę” i skosztuje octu, symbolu ludzkiego grzechu. W ten sposób dokona się proces zbawienia; Jezus przyjmie wszystkie ludzkie grzechy i da światu Ducha, który jest źródłem życia wiecznego. Z tego źródła może zaczerpnąć każdy, kto z wiarą przyjmie chrzest i będzie się karmił Ewangelią i pokarmem eucharystycznym, czyli ciałem (σάρξ – *sarks*) i krwią (αἷμα – *haima*) Jezusa.

**SŁOWA KLUCZOWE:** pragnienie, oczyszczenie, grzech, życie wieczne, Eucharystia, dar Ducha, Ewangelia Jana

## Wprowadzenie

Ewangelista Jan komponuje treść teologiczną w literackiej formie dwóch aktów poprzedzonych prologiem i zakończonych epilogiem. W prologu (1,1-18) ukazuje preegzystencję Logosu, który staje się ciałem. W ten sposób rozpoczyna się proces przywracania dziecięctwa Bożego człowiekowi. W akcie pierwszym (1,19-12,50) prezentuje nauczanie i znaki Jezusa, które odkrywają przed światem cel przyścia Syna Bożego. W akcie drugim (13,1-20,31) ukazuje mękę Jezusa i jego śmierć, która jest „godziną” tryumfu prowadzącą do zmartwychwstania. W epilogu (21,1-25) Piotr potwierdza relację miłości do Chrystusa, która otwiera przed nim zadanie budowania wspólnoty<sup>1</sup>. W odpowiedziach Piotra każdy uczeń Jezusa może odnaleźć własne potwierdzenie relacji miłości, z której będzie rozliczany w epilogu swojego życia.

<sup>1</sup> Por. B. Prete, *Vangelo di Giovanni*, [w:] *Messaggio della Salvezza*, t. 8, Torino 1978, s. 62–66; C.H. Dodd, *The Interpretation of the Fourth Gospel*, Cambridge 1970, s. 289–443.

Niniejsze opracowanie jest próbą ukazania jednego z zasadniczych wątków orędzia Jezusa, czyli pragnienia odpuszczenia grzechu, który zamknął przed człowiekiem perspektywę życia wiecznego. Ewangelista Jan, zapisując orędzie Jezusa, posługuje się językiem symbolu i znaku, które właściwie odczytane pozwalają człowiekowi wejść w bezpośrednią relację zbawczą. Najważniejszym znakiem jest krzyż, do którego prowadzą poszczególne wątki teologiczne. Znak oczyszczenia Świątyni Jerozolimskiej zapowiada oczyszczenie z grzechu człowieka i czas budowy Nowej Świątyni – Kościoła, który staje się miejscem oczyszczenia człowieka. W celu właściwego odczytania orędzia Jezusa koniecznym staje się poznanie znaczenia symbolicznego kwasu – octu, który Jezus pragnie spożyć na krzyżu, oraz wody, która oczyszcza, ale przede wszystkim jest symbolem życia. Wydaje się, że dotychczasowe interpretacje znaczenia symbolicznego spożycia kwasu przez Jezusa nie zostały w pełni wyeksponowane w komentarzach do Ewangelii Jana. Niniejsza propozycja ujęcia tego szczegółu w kontekście całej koncepcji teologicznej utworu jest próbą wypełnienia tej luki.

Postać Jezusa i Jego orędzie zostały zaprezentowane w różnych odcieniach teologicznych ze względu na wspólnotę, w której Słowo Boże nabierało kształtu. Ewangelista Marek ukazuje Jezusa, który zakłada królestwo Boże, pokonując królestwo zła poprzez „naukę z mocą” (Mk 1,27). Tekstem otwierającym wątek teologiczny pokonywania zła jest egzorcyzm Jezusa w Kafarnaum (Mk 1,23-28), a finałem staje się krzyż i śmierć Jezusa otwierająca przestrzeń najświętszą Świątyni Jerozolimskiej (Mk 15,38)<sup>2</sup>. Ewangelista Mateusz prezentuje nam Jezusa przynoszącego nową Torę i komponuje Ewangelię wokół pięciu mów Jezusa, które powinny stać się drogą życia wszystkich, którzy uwierzą, że jest on „Mesjaszem, Synem Boga żywego” (Mt 16,16)<sup>3</sup>. Tak jak życie Izraela kształtowało się wokół prawa ogłoszonego na Synaju, tak życie Kościoła powinno kształtować się wokół Ewangelii, której program został proklamowany podczas Kazania na Górze (Mt 5,1-7,27).

Ewangelista Łukasz wydobywa z tradycji te elementy, które eksponują w Jezusie Jego wymiar zbawczy (Łk 1,47-77; 19,9-10)<sup>4</sup>. Tytuł „Zbawiciel” był rozpowszechniony w środowisku hellenistycznym i znakomicie nadawał się do zaprezentowania postaci Jezusa<sup>5</sup>. Starotestamentalnym tłem dla prezentacji

<sup>2</sup> Por. T. Hergesel, *Jezus Cudotwórca*, Katowice 1987, s. 178–188.

<sup>3</sup> Por. B.W. Bacon, *The “Five Books” of Matthew against the Jews*, „The Expositor” 15 (1918), s. 56–66.

<sup>4</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 1999, s. 250–252.

<sup>5</sup> Wielkim powodzeniem cieszyły się w świecie hellenistycznym kulty zapewniające osobisty kontakt z bóstwem lub obiecujące dalsze życie po śmierci. Wyrazem tych tęsknot jest nadawany Zeusowi i innym bogom – jak również królom otoczonym czcią

postaci Jezusa stało się święto Jom Kippur (Dzień Pojednania – Kpł 16,6-28; 23,26-32), którego liturgia wypełniła się w Jezusie. Jezus przyjmuje rolę „kozła ofiarnego”, który bierze grzechy ludu na siebie i unicestwia je w ofierze na krzyżu<sup>6</sup>. Po proklamacji czasu zbawienia w Nazarecie Jezus zostaje wyprowadzony na stok góry, tak jak wyprowadzano kozła ofiarnego, na którego arcykapłan nakładał grzechy, by go strącić (Łk 4,16-30). Ostatecznie Jezus sam przejmuje inicjatywę i zmierza do Jerozolimy (9,51-19,28), by umożliwić wypełnienie liturgii odpuszczenia grzechów poza murami miasta na wzgórzu Golgota (Łk 23,33)<sup>7</sup>. Łukasz stawia Jezusa przed Herodem Antypasem. Ten każe Go ubrać w szaty lśniące (λαμπρός – *lampros*) (Łk 23,11), które stanowią analogię do lśniących szat arcykapłana przeznaczonych na święto Jom Kippur. Jezus występuje jako arcykapłan, który składa ofiarę za lud, a zarazem wypełnia funkcję kozła ofiarnego pędzonego przez lud poza mury miasta, by wraz z Jego śmiercią unicestwieniu uległy grzechy ludzi.

Evangelista Jan zbiera różne wątki teologiczne wypracowane przez refleksję teologiczną pierwotnej wspólnoty Kościoła, umieszczając w centrum życia tej wspólnoty Eucharystię (J 6, 22-71). Jednak droga do Eucharystii prowadzi poprzez wiarę w Jezusa jako Świętego, który wypełnia funkcję Pośrednika (*Logos*) pomiędzy Świętym Bogiem a grzesznym światem. Jezus zostaje proklamowany przez Jana Chrzciciela<sup>8</sup> Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata (1,29.36),

---

boską – przydomek *Soter* (Zbawca). Por. F.W. Walbank, *Świat hellenistyczny*, tłum. G. Muszyński, Warszawa 2003, s. 219. Obywatele Rodos w 304 r. przed Chr. nadali tytuł *soter* Ptolemeuszowi I. Około 283 r. przed Chr. Ptolemeusz Filadelfos zorganizował kult swych rodziców, Ptolemeusza I i Bereniki, jako *theoi soter* („bogów zbawców”). Por. B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, t. 3, Warszawa 1992, s. 513 i nn. Tytuł *soter* występuje u Łukasza cztery razy – dwa razy w Ewangelii (1,47; 2,11) i dwa razy w Dziejach Apostolskich (5,31; 13,23). Por. R. Morgenthaler, *Statistik des neutestamentlichen Wortschatzes*, Stuttgart 1972, s. 147; R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 591.

<sup>6</sup> Szerzej na temat idei „kozła ofiarnego” piszą: R. Girard, *Kozioł ofiarny*, tłum. M. Goszczyńska, Łódź 1987; J.G. Frazer, *Złota gałąź. Studia z magii i religii*, tłum. H. Krzeczkowski, Kraków 2016, s. 411-418.

<sup>7</sup> Kozioł ofiarny niósł symbolicznie grzechy Izraela na pustynię i był strącany ze skały Bet Hadudo. Por. F.H. Wight, *Obyczaje krajów biblijnych*, tłum. R. Piotrowski, Warszawa 1999, s. 147. Warto zauważyć, że przestrzeń pustyni kojarzyła się z miejscem przebywania demonów: Iz 13,21; 34,11-14; por. Tb 8,3 i Mt 12,43. Por. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, t. 1-2, tłum. T. Brzegowy, Poznań 2004, s. 520. Również Babilon stanie się miejscem pustynnym zamieszkałym przez demony. Por. S. Hałas, *Pustynia miejscem próby i spotkania z Bogiem. Wybrane zagadnienia biblijnej teologii pustyni*, Kraków 1999, s. 73.

<sup>8</sup> W Ewangeliach synoptycznych Jan nazywany jest Chrzcicielem (15 razy), natomiast Evangelista Jan określa go jako *Apestalmenos* – Posłany (J 1,6; 3,28).

a więc otwiera rzeczywistość życia Bożego. Kolejnym elementem koniecznym do korzystania z daru Eucharystii jest konieczność „powtórnych narodzin”, czyli przyjęcie chrztu (J 3,5-6). W czasie chrztu jest dany Duch, który oczyszcza człowieka z grzechu, i to pragnienie wyraża Jezus na krzyżu – pragnienie oczyszczenia z grzechu i otwarcia przed ludźmi życia Bożego, czyli stania się „dziećmi Bożymi” (J 1,12). Zapowiedzią pragnienia oczyszczenia z grzechów jest oczyszczenie Świątyni Jerozolimskiej, domu Ojca (J 2,13-22), o który troszczy się Syn, który przybył, by wypełnić wolę Ojca (J 5,30). Jezus – Baranek Boży składa się w ofierze za grzech, który sprowadził śmierć na świat (Mdr 2,23). Na krzyżu dokonuje się oczyszczenie z tego grzechu, które otwiera dar życia wiecznego. Każdy, kto uwierzy w Jezusa i Jego Ofiarę<sup>9</sup>, otwiera sobie drogę do oczyszczenia prowadzącego do życia wiecznego (ζωή αἰώνιος – *dzōē aionios*, J 3,15,36; 4,36; 5,24; 6,54; 12,50) i dlatego mówi: „Ja jestem (ἐγώ εἰμι – *egō eimi*)<sup>10</sup> drogą i prawdą i życiem” (J 14,6). Nie ma innej możliwości wejścia na tę drogę, jak skorzystanie z daru oczyszczenia, który oferuje Jezus. W Ewangelii Jana uczniowie otrzymują od zmartwychwstałego Jezusa posłanie niesienia światu orędzia odpuszczenia grzechów. Jezus poprzez symboliczny gest tchnięcia uzupełniony słowami „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22-23) przekazuje uczniom moc odpuszczania grzechów, które otwiera dar życia wiecznego.

## Pascha w liturgii Izraela

Atmosferę Paschy przenikała szczególna troska, by godnie przygotować się na spotkanie z Bogiem, który jest Ojcem i troszczy się o swoje dzieci. Na wiosnę przodkowie Izraela wychodzili na pastwiska i składali ofiarę z baranka jednorocznego, jakby zamykając dorobek minionego roku, a zarazem prosili o błogosławieństwo Boże na niepewne jutro otwierającego się cyklu wegetacji<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> Wiara w Jezusa jest weryfikowana poprzez wiarę w Jego Ofiarę, która jest uobecnianą w Eucharystii. Wielu uczniów odeszło po proklamacji obecności Jezusa w Eucharystii (J 6,66). Wydaje się, że Judasz był gotowy uznać w Jezusie Mesjasza, ale nie był gotowy uznać Jego obecności w pokarmie eucharystycznym i stąd właśnie w tym kontekście wspomniana jest jego niewiara (J 6,64).

<sup>10</sup> Ewangelista nawiązuje do formuły objawieniowej z Wj 3,14 (ἐγώ εἰμι – *egō eimi*)<sup>LXX</sup> ukazującej istotę Boga, który jest wieczny. Jezus objawia się jako Ten, który przywraca drogę do wieczności człowiekowi.

<sup>11</sup> Momentem przełomowym w życiu nomadów był czas zmiany pastwisk na wiosnę. Do tego faktu odnosi się chyba obchód paschy, przedstawiony w Wj 12, ale bez powiązania z wyzwoleniem z Egiptu. Celem tego obchodu było zabezpieczenie się przed siłami

W ten rytm związany z cyklem przyrody zostaje wpisane wydarzenie wyjścia z Egiptu, z krainy grzechu, i wędrówka ku krainie świętości, którą jest ziemia obiecana. Uroczystości paschalne stały się symbolem przejścia z niewoli grzechu ku wolności życia w świętości. Wyjścia z krainy śmierci, bo grzech przyniósł rzeczywistości śmierci (Mdr 2,24), ku przestrzeni życia, którą lud wierny zostanie obdarzony, gdy nadejdzie Wybawiciel – Mesjasz. Uroczystości paschalne naznaczone zostały zatem nadzieją oczekiwania na nadejście Wybawiciela, którego miał poprzedzać prorok Eliasz, zabrany za swoje zasługi do krainy zbawionych, rzeczywistości nieba (2 Krl 2,11; Ml 3,1.23)<sup>12</sup>. Pascha była wyjątkowym czasem zawiązania więzi z Bogiem, przybywało się do Jerozolimy, do Jego domu, by razem Nim zamieszkać i spożyć wieczerzę.

Uroczystości paschalne wpisywały się w cały cykl roku liturgicznego, który rozpoczynał się aktem skruchy w *Rosz ha-Szana*, zwanym również *Jom Terua* (Dzień Trąbienia) lub *Jom Zikaron* (Dzień Pamięci), a także *Jom ha-Din* (Dzień Sądu)<sup>13</sup>, obchodzonym 1 tiszri, w Nowy Rok, co zapoczątkowywało dziesięciodniowy post (*Jamim Noraim* – Straszne Dni)<sup>14</sup>, w którym należało przypomnieć sobie grzechy, wyrazić żal i prosić o miłosierdzie Boże. Dęcie w szofar<sup>15</sup> podczas *Rosz ha-Szana* symbolizowało królewską władzę Boga nad całym światem. Bóg, król nad królami, pamięta wszystkie ludzkie czyny i określa ich przeznaczenie. Dźwięk szofaru miał wstrząsnąć ludźmi i przypomnieć im, że stają przed najwyższym ze wszystkich sądów. Wzywał człowieka do nawrócenia, przypomnienia o obietnicy Izraela złożonej na górze Synaj, że będzie żył według Prawa Bożego (Wj 19,8; 24,3.8)<sup>16</sup>. Uwieńczeniem tego czasu było święto *Jom Kippur* (Dzień Pojednania, zwany również Dniem Postu lub Dniem Oczyszczenia Świątyni)

---

demonicznymi, które mogły w czasie podróży zagrozić zarówno człowiekowi, jak i zwierzętom (Wj 4,24-26; Rdz 32,23-33). Por. J. Warzecha, *Dawny Izrael*, Warszawa 1995, s. 51 i nn. Na pierwotny rytuał związany z kulturą pasterską wskazuje: J.F. Craghan, *Księga Wyjścia*, [w:] *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, W.R. Farmer (red.), Warszawa 2000, s. 335. Genezę paschy z rytuału pasterskiego wywodzi również S. Wypych, *Pięcioksiąg*, seria: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych* 1, Warszawa 1987, s. 102. Wzmianka o pragnieniu złożenia ofiary Bogu na pustyni zanim Izrael opuścił Egipt, może sugerować, że pierwotne święto miało charakter rolniczy (Wj 5,1). Por. J.H. Hayes, *Pascha*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, B.M. Metzger, M.D. Coogan (red.), tłum. A. Kaprowicz i in., Warszawa 1996, s. 583.

<sup>12</sup> Por. J.S. Synowiec, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1994, s. 101.

<sup>13</sup> Por. *Miszna*, *Rosz ha-Szana* 1,2.

<sup>14</sup> Dni te nazywane są również *Aseret Jeme Teszuwa* – Dziesięć Dniami Skruchy lub *Aseret Jeme ha-Rachamim* – Dziesięć Dni Miłosierdzia. Por. E. Gal-Ed, *Księga święta żydowskich*, Warszawa 2005, s. 108.

<sup>15</sup> Szofar jest rytualnym instrumentem dętym wykonanym z rogu barana.

<sup>16</sup> Por. E. Gal-Ed, *Księga święta...*, dz. cyt., s. 104.

obchodzone 10 tiszri, w czasie którego arcykapłan w imieniu pokutującego ludu prosił o wybaczenie grzechów Izraelowi w akcie ofiary z kozła i w liturgii wypędzenia drugiego kozła z grzechami poza obręb miasta świętego – Jerozolimy. Dzień Pojednania rozpoczynał każdy rok szabatowy czy jubileuszowy (Kpł 25,9), gdyż podobnie jak one, przynosił wierzącym windykcję i wolność, zaś niepokutującym zapowiedź zagłady (Ap 21,1)<sup>17</sup>. Ceremoniał z kozłem dla Azazela<sup>18</sup> symbolizował wykonanie wyroku – eliminację grzechu i jego źródła (por. Kpł 24,13-14)<sup>19</sup>.

Kolejnym etapem cyklu liturgicznego było Święto Namiotów (*Sukkot*), obchodzone 15–22 tiszri (wrzesień/październik), w którym przypominano sobie czas pobytu na pustyni, gdy Bóg przebywał pośród ludu, który mieszkał w szałasach (Kpł 23,42n)<sup>20</sup>. Idea wspólnego zamieszkania z Bogiem była fundamentalna dla tego czasu, a troska Boga, który prowadził lud w światłości (Wj 13,21; 14,24; Lb 9,15; Mdr 18,3; Ps 105[104],39), dał wodę za pośrednictwem Mojżesza (Wj 17,1-7; Lb 20,1-13; Mdr 11, 4) i obdarzył manną (Wj 16,1-35; Lb 11,1-14; Mdr 16,20; Ps 105[104],40), wyrażała opiekę nad wędrującymi<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Por. A.J. Palla, *Skarby Świątyni*, Rybnik 1999, s. 76.

<sup>18</sup> M. Münnich prezentuje różne interpretacje określenia „Azazel” i skłania się ku pogładowi, że pierwotnie było to bóstwo pustyni, które przerodziło się w demoniczną postać sprowadzającą nieszczęścia na ludzi. Por. M. Münnich, *Azazel – nowe interpretacje*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 55/2 (2002), s. 107.

<sup>19</sup> A.J. Palla interpretuje ten ceremoniał jako powiązany z losem, który przypadnie zwolennikom szatana. Por. A.J. Palla, *Skarby Świątyni*, dz. cyt., s. 83 i nn. Wydaje się jednak, że ceremoniał ten polegał na przekazaniu wyznanych grzechów temu, który był ich źródłem. Zatem dwa kozły przyprowadzane do arcykapłana wzajemnie się uzupełniały w eliminacji grzechu; pierwszy był składany w ofierze za grzechy, a na drugiego je wkładano i wypędzano poza obręb święty, na pustynię, do krainy złego ducha. W postaci Jezusa uobecniają się obydwie idee: Jezus bierze grzechy na siebie, jest wypędzany poza obręb miasta i składany w ofierze, a wraz z Jego ofiarą grzechy zostają unicestwione! Pamiętajmy, że Stary Testament nie przedstawia nam idei maltretowania ofiary przed jej złożeniem, zatem męka Jezusa przed złożeniem ofiary na krzyżu staje się nie w pełni zrozumiała bez idei wzięcia grzechów przez Jezusa i doświadczenia wyprowadzenia tych grzechów poza obręb święty i unicestwienia ich wraz z śmiercią!

<sup>20</sup> W alegorycznej interpretacji budowy szałasów z okazji Święta Namiotów pojawia się obraz oblubienicy, która opuszcza dom swego ojca i wprowadza się do domu oblubieńca. Tak jak lud opuścił domy w Egipcie, aby zamieszkać w chroniącym go szałasie rozpostatym przez Boga. Pojawia się zatem obraz szałasów jako baldachim, obraz zaślubin ludu (oblubieńca) ze swoim Bogiem (oblubieniec). Być może więc mieszkanie w szałasie ma przypominać o ramtych zaślubinach i trwającym małżeństwie? Por. E. Gal-Ed, *Księga świąt...*, dz. cyt., s. 139.

<sup>21</sup> E. Dahler stwierdza: „*Sukkot* stało się świętem współmieszkania z Bogiem. Na pustyni Pan zamieszkał bowiem pod namiotem, dzieląc niepewny los swego ludu. Towarzyszył

Święto Namiotów pierwotnie otwierało czas oczekiwania na Paschę (14 nisan, marzec/kwiecień), tę, która była wspomnieniem nocy Wyjścia, ale też otwierała na tę, która została spożyta po przybyciu do ziemi obietnicy (Joz 5,10). Pascha była nie tylko przywołaniem epoki wyjścia z Egiptu, ale wyrażała nadzieję na nową interwencję Boga, stąd należało wykazywać ciągłą gotowość do drogi w czasie uczyty paschalnej (Wj 12,11). Właściwie to ciągle była ta sama Pascha uobecniana w czasie pośród ludu wędrującego ku ziemi, z której pierwsi ludzie zostali wygnani za grzech pychy (Rdz 3,24).

Nadzieja darowania winy i ponownego zamieszkania razem z Bogiem przyświecała liturgii wspólnego ucztowania. Wraz z Paschą przeżywano święto Niekwaszonego Chleba (*Massot*), które trwało siedem dni, od 15 do 21 nisan. Święto tak integralnie zrosło się z Paschą, że obchodzono je łącznie. Dopełnieniem Paschy było święto *Szawuot* (Święto Tygodni – Pięćdziesiątnica), w czasie którego uobecniano zaślubiny ludu z Bogiem poprzez zawarcie przymierza na Synaju. Uwieńczeniem wyjścia z Egiptu było objawienie Tory i jej przyjęcie przez lud<sup>22</sup>. W tradycji żydowskiej święto to było nazywane *Aceret*, to znaczy „zakończenie”, ukoronowanie Paschy<sup>23</sup>. Zatem przyjęcie Tory wieńczyło Paschę i otwierało wierzących na błogosławieństwo w życiu przy jej realizacji. Jezus wybiera Pięćdziesiątnicę na zesłanie Ducha Świętego, który zamyka epokę Prawa i otwiera czas realizacji Ewangelii. Duch Święty, Pocieszyciel, jest tym, którego Jezus obiecał zesłać uczniom (J 7,39; 14,16.26; 15,26; 16,7.13)<sup>24</sup> i który ukazał się w dzień Pięćdziesiątnicy nad głowami apostołów; jest to ten sam Duch Święty, który zstąpił już w ogniu na Synaju, aby wyryc Dzieć Słów życia, by podyktować Mojżeszowi Torę, która została utrwalona w formie spisanej i ustnej<sup>25</sup>. Kolejne święta *Chanuka* i *Purim* weszły do obchodów liturgicznych i choć uzupełniały treści teologiczne pozostałych świąt, to jednak nie stanowiły o istocie doświadczenia wędrującego ludu pośród tego świata do domu Ojca.

odtąd Izraelowi w jego koczowniczym życiu, aż do wejścia do ziemi Obiecanej”. E. Dahler, *Święta i symbole*, tłum. G. Kania, Warszawa 1999, s. 36.

<sup>22</sup> Por. *Talmud*, Pesachim 68 b.

<sup>23</sup> Por. *Talmud*, Chagiga 2,4.

<sup>24</sup> Wymienione teksty szczegółowej analizie poddaje J. Kręcidło, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana. Funkcja pneumatologiczna w chrystologicznej strukturze czwartej Ewangelii*, Częstochowa 2006.

<sup>25</sup> Por. Brat Efraim, *Jezus. Żyd praktykujący*, Kraków 1994, s. 357.



## Symbolika kwasu w tradycji Izraela

W Starym Testamencie pojawia się idea kwasu jako rzeczywistości nieczystej, którą w okresie Paschy należy usunąć z domostw (Wj 12,15.19), a nawet z terytorium Izraela (13,7; Pwt 16,4). Natomiast ocet wymieniany w Biblii to w istocie skwaśniałe wino, nienadające się do picia (Ps 69[68],22), szczególnie nieprzyjemne dla zębów (Prz 10,26). Osobie poświęconej Bogu nie wolno go było używać w żadnej postaci (Lb 6,3)<sup>26</sup>. W kulturze żydowskiej kwas reprezentował złe pobudki ludzkiego serca<sup>27</sup>. Kwas w odniesieniu do człowieka oznacza w Talmudzie złe skłonności, które prowadzą do popadnięcia w bałwochwalstwo. Rabbi Eliezer Starszy mówił: „Dlaczego Tora przestrzega trzydzieści sześć razy przed prozelitą? Ponieważ jego kwas jest zły (będzie on miał skłonność do powrotu do dawnego pogaństwa)”<sup>28</sup>. W podobnym duchu w innym miejscu czytamy: „Nie kupujcie modlitewników ani świętych ksiąg u prozelitów, którzy mogą powrócić do swego kwasu”<sup>29</sup>. Słowo *chamec* (kwas, chleb pieczony na zakwasie) oznacza również ocet; *chamec ben jajin* to wyrażenie często występuje w Talmudzie. „Ocet” nazywano wykolejonego syna pobożnego ojca (pobożnego, to znaczy takiego, który miłuje wino Tory)<sup>30</sup>. *Chamec* jest symbolem obecnego w człowieku fermentu (zła)<sup>31</sup>. Złym kwasem mógł być również kwas niezgody. Ewangelista Marek umieszcza w kontekście wzajemnych wyrzutów uczniów, kto jest odpowiedzialny za zapomnienie zabrania chlebów, ostrzeżenie: „uważajcie i strzeżcie się kwasu faryzeuszów i kwasu Heroda” (Mk 8,15; por. Mt 16,6)<sup>32</sup>. W kontekście pokonywania rzeczywistości grzechu Paweł upomina wspólnotę w Koryncie, wzywając:

Uprzątnijcie tedy stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, jako że praśnią jesteście, albowiem jako Pascha nasza został ofiarowany Chrystus. Świętujmy więc nie w starym kwasie ani też w kwasie złości i niegodziwości, ale w praśnikach czystości i prawdy (1 Kor 5,7-8)<sup>33</sup>.

<sup>26</sup> Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001, s. 553.

<sup>27</sup> Por. *Miszna*, Zeraim, Berakot 17a.

<sup>28</sup> Por. *Talmud*, Bawa Mecyja 59c.

<sup>29</sup> Por. *Talmud*, Awoda Zara 2,41a.

<sup>30</sup> Por. *Talmud*, Bawa Mecyja 83b.

<sup>31</sup> Por. B. Forte, *Cztery noce zbawienia. Pascha w tradycji żydowskiej*, Kraków 2009, s. 6 i nn.

<sup>32</sup> Por. Brat Efraim, *Jezus Żyd...*, dz. cyt., s. 208 i nn.

<sup>33</sup> Zastosowane porównanie sugeruje przejście od rzeczywistości grzechu – kwas, do postawy czystości – chleby praśne. Por. *Pierwszy i Drugi List do Koryntian*, tłum. H. Langkammer (Biblia lubelska), Lublin 1998, s. 36 i nn.

Upomnienie Pawła pada po wydaniu przez niego wyroku wykluczającego chrześcijanina ze wspólnoty Kościoła z powodu publicznego grzechu. Analogicznie jak w Jom Kippur wypędzano kozła ofiarnego, obciążonego grzechami ludu, na pustynię, do obszaru obecności i władzy szatana, tak również grzesznika, który nie chce zmienić swojego postępowania, „wydajcie szatanowi” (1 Kor 5,5), mówi Paweł. Wydanie grzesznika szatanowi oznacza wykluczenie go ze wspólnoty Kościoła, który jest świątynią Boga, obszarem świętym, i powrót do świata pogańskiego, do sfery wpływów szatana, do świata, w którym panują grzech i śmierć<sup>34</sup>. Następnie Paweł odwołuje się do rytuału paschalnego usuwania kwasu z domu i uświadamia wspólnocie, że Kościół w Koryncie jest domem obecności Boga i należy wyrzucić z niego „stary kwas”, czyli grzech. Paweł przekonując wspólnotę w Galacji do drogi usprawiedliwienia w Chrystusie, a nie w Prawie, odwołuje się do symbolu kwasu. O intruzach w Kościele, których jest niewielu, ale jednak rozbijają całą wspólnotę, mówi: „Trochę kwasu ma moc zakwasić całe ciasto” (Ga 5,9)<sup>35</sup>. Usunięcie grzechu spośród wierzących przypominało usunięcie kwasu; podobnie czynili Izraelici, przygotowując się do obchodów Paschy<sup>36</sup>.

Sfermentowany zaczyn uchodził za napój przynoszący nieszczęście<sup>37</sup>. Prawo zabraniało składania na ołtarzu Bogu chleba kwaszonego (por. Wj 23,18; Kpł 2,4.5.11; 6,9n). Placki z ciasta kwaszonego wolno było składać w ofierze jedynie jako ofiarę z pierwocin przynoszoną dla Pana w Pięćdziesiątnicę jako dodatek do ofiar dziękczynienia (Kpł 7,13). Chlebów tych jednak nie kładziono na ołtarzu. Częściowo były przeznaczone na utrzymanie kapłanów, częściowo spożywano je podczas uczty ofiarnej<sup>38</sup>. W Świątyni Jerozolimskiej w liturgii nie używano kwasu, ponieważ odzwierciedlał rzeczywistość grzechu (Kpł 2,11). Tak jak kropla kwasu potrafi spenetrować cały bochenek chleba, tak grzech potrafi przeniknąć wszystko. Grzech w człowieka wchodzi jak kwas w ciasto i przenika całą jego osobowość, wpływając na postawę życiową.

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże odzwierciedlał w sobie świętość Stwórcy, swego Ojca, był podobny do Ojca (Rdz 1,27)<sup>39</sup>. Niestety

<sup>34</sup> Por. J. Czerny, *Pierwszy List do Koryntian*, Wrocław 2009, s. 285.

<sup>35</sup> Por. *List do Galatów*, tłum. H. Langkammer (Biblia lubelska), Lublin 1999, s. 83.

<sup>36</sup> Por. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej*, Warszawa 2003, s. 415.

<sup>37</sup> Por. E. Gal-Ed, *Księga świąt...*, dz. cyt., s. 35.

<sup>38</sup> Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 458.

<sup>39</sup> W Starym Testamencie wśród wielu tytułów Boga pojawia się również określenie Ojciec. Autor Księgi Powtórzonego Prawa z wyrzutem stawia pytanie: „Czy nie On twym

pierwszy grzech zniekształcił ludzki rozum, który nie zawsze potrafi znaleźć prawdę. Zniekształcona została wola, człowiekowi tak trudno podążać za dobrem. Umiejętność kochania drugiego człowieka naznaczona została egoizmem, a bramy życia wiecznego zostały zamknięte (Mdr 2,23). Ten pierwszy grzech wszedł w naturę ludzką i jak kwas przeniknął ją, wpływając na decyzje człowieka. Potrzeba zatem odnowy ludzkiej natury. I tak święto Paschy było przejściem od krainy grzechu, który symbolizował Egipt, do przestrzeni świętej, która promieniowała z miejsca obecności Boga, ze Świątyni Jerozolimskiej. Wieczera paschalna stanowiła czas zawiązywania wspólnoty z Bogiem, który jest Święty, a więc na tę ucztę również należało przygotować przestrzeń świętą w domu, by Bóg wszedł w grono świętującej wspólnoty.

Każdego roku Izraelici przygotowując się do Paschy, rozpoczynali od czynności oczyszczenia domu z kwasu, by w ten sposób przygotować przestrzeń swojego życia na obecność Boga i wyrazić gotowość zerwania z grzechem (Wj 12.15.19)<sup>40</sup>. Tora nakazuje usunąć wszelki kwas z całej posiadłości na okres siedmiu dni, zabronione jest spożywanie chleba kwaszonego (Pwt 16,3-4). Prawodawca ustanawiając zasady świętowania Paschy połączone ze świętem Przaśników, odwołuje się do czasu wyjścia z Egiptu:

Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia – na zawsze w tym dniu świętować będziecie. Przez siedem dni spożywać będziecie chleb niekwaszony. Już w pierwszym dniu usuniecie wszelki kwas z domów waszych, bo kto by jadł kwaszone potrawy od dnia pierwszego do siódmego, wyłączony będzie z Izraela (Wj 12,14n; por. Wj 12,18-20; 13,3-7).

Najczęściej dom był oczyszczany przez dzieci, które w ten sposób wzrastały w atmosferze troski o czystość życia w wolności od grzechu<sup>41</sup>. W dniu poprze-

---

ojcem, twym stwórcą?" (Pwt 36,6). Prorok Izajasz prosi o miłosierdzie, odwołując się do stwierdzenia: „Boś Ty naszym Ojcem” (Iz 63,16). Bóg również porównywany jest do ludzkiego ojca, który troszczy się o swoje dzieci i sprawuje nad nimi właściwą dla ojcowskiej roli i zadań opiekę (Ps 103[102],13; Prz 3,12 i Lb 11,12). Jeden z późniejszych nurtów nawiązujących do obrazu Boga Ojca reprezentuje Rabin Akiba (ok. 50–135 r. po Chr.), który powiedział, że „Ulubieńcem [Boga] jest człowiek, gdyż został stworzony na obraz Boży”, co później komentowano: „Rabbin Akiwa mówi o wszystkich noachitach, co wynika z przytoczonego wersetu biblijnego skierowanego do wszystkich noachitów, a nie tylko do Izraela”. Por. W. Chrostowski, *Bóg jako Ojciec w judaizmie*, [w:] *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem* (Iz 64,7). *Biblia o Bogu Ojcu*, F. Mickiewicz, J. Warzecha (red.), Warszawa 1999, s. 211.

<sup>40</sup> Por. J. Drozd, *Ostatnia wieczerza nową paschą*, Katowice 1977, s. 26.

<sup>41</sup> Por. N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 1997, s. 58.

dzającym Paschę po śniadaniu, które powinno odbyć się najpóźniej o godzinie dziewiątej, a więc według ówczesnego sposobu liczenia o godzinie trzeciej, należało rozpocząć porządki, usuwając nawet najdrobniejszą drobinę kwasu z domu. Wieczorem odbywała się wspólna inspekcja domu, by stwierdzić, że już nie ma żadnego kwasu. To tak, jakby miało się odtąd zacząć nowe życie. Czyste. Zaczyna się za sprawą swoistego cudu, podobnie jak wówczas, kiedy Izrael, na dłoni Boga, rozpoczął swoją nową historię po Wyjściu z Egiptu. Stąd też robienie porządków nabiera znaczenia symbolicznego; nie jest zwykłym porządkowaniem domu, ale pozbywaniem się tego, co może prowadzić dom do zepsucia. Wszelkie pozostałości mają być spalone w specjalnym ogniu, w ogniu paschalnym, szczególnie na tę okazję rozniecanym (*biur chamec*). Odbywało się to najczęściej poza domem, w ogrodzie albo na jakiejś innej otwartej przestrzeni<sup>42</sup>.

W czasie Paschy przez siedem dni będzie spożywany niekwaszony chleb (*maca*), który ma przypominać, że wychodząc z Egiptu, ludzie nie zdążyli zakwasić chleba (Wj 12,34). Należy sądzić, że podczas Świąta Przaśników, które było integralnie związane z Paschą, spożywano niekwaszony chleb pochodzący z nowych zbiorów, gdyż ferment musiałby pochodzić ze żniw z poprzedniego roku<sup>43</sup>. Nie tylko chleb ma być niekwaszony; nie wolno też posługiwać się w ogóle żadnym kwaszonym składnikiem pokarmu. Co więcej, należało wszystkie naczynia, przybory, które miały wcześniej kontakt z czymś kwaszonym (*chamec*), starannie oczyścić<sup>44</sup>. *Chamec* symbolizuje „rosnące drożdże” w człowieku, egoizm, arogancję i samolubstwo, które oddzielają go od Boga<sup>45</sup>.

Dzień przed Paschą pierworodnych synów obowiązywał post *taanit bechorim*. Pościli oni, by uczcić śmierć pierworodnych Egipcjan, którzy zmarli w wyniku plagi, jaka spadła na Egipt<sup>46</sup>. Post stawał się formą łączności dziejowej, uczestnictwem w procesie zbawienia, które było udziałem pierworodnych w Egipcie i które aktualizuje się w każdej przeżywanej uroczystości paschalnej.

Ideę oczyszczenia związaną z obchodami Paschy eksponuje relacja Kronikarza o reformie Ezechiasza (727–698 przed Chr.), gdy przesunięto obchody święta ze względu na brak dopełnienia oczyszczenia kapłanów (Krn 30,2n). Wówczas obchody Paschy zostały poprzedzone oczyszczeniem Jerozolimy z oznak pogańskiego kultu (Krn 30,14)<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> Por. S.P. De Vries, *Obrzędy i symbole Żydów*, tłum. A. Borowski, Kraków 1999, s. 174.

<sup>43</sup> Por. E. Gal-Ed, *Księga świąt...*, dz. cyt., s. 35.

<sup>44</sup> Por. S.P. De Vries, *Obrzędy i symbole...*, dz. cyt., s. 173.

<sup>45</sup> Por. A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000, s. 54.

<sup>46</sup> Por. N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje...*, dz. cyt., s. 58 i nn.

<sup>47</sup> Por. J. Unterman, *Pascha*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, P.J. Achtemeier (red.), tłum. G. Berny i in., Warszawa 1999, s. 901.

## Oczyszczenie domu Ojca

Gdy zbliżała się pora Paschy, Jezus przybył do Jerozolimy, do domu swego Ojca, do świątyni, by ją przygotować na uroczystości paschalne (J 2,13)<sup>48</sup>. Tak jak każdy dom żydowski przed Paschą powinien być oczyszczony, tak Jezus przed Paschą przybywa do świątyni, która jest domem Jego Ojca, aby dokonać obrzędu oczyszczenia. Hebrajczyk wędrował po stopniach świętości, wchodząc do Jerozolimy, a później pokonując kolejne przestrzenie świętości, aż do dziedzińca kapłańskiego, gdzie kapłani składali ofiary. Do miejsca najświętszego arcykapłan mógł wejść tylko raz w roku – w dzień Jom Kippur. Izraelita wchodząc w kolejne przestrzenie świętości, zachowywał szczególne przepisy czystości, które pozwalały mu zetknąć się ze świętością Boga<sup>49</sup>. W świątyni na dziedzińcu pogan Jezus „napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie” (J 2,14). Dom Jego Ojca stał się miejscem handlowym, targowiskiem, grecką agorą, rzymskim forum, pasażem w markecie!

Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska (J 2,16).

Jezus zatem wypełnił obowiązek synowski wobec Ojca przygotowania domu na Paschę poprzez symboliczne wyrzucenie kwasu grzechu z przestrzeni świętości (por. Ps 69,10; Za 14,21). Prorok Zachariasz zapowiada czasy mesjańskie, w których nie będzie już przekupniów w domu Pańskim<sup>50</sup>. To, co wydawało się świętością dla kupujących, bo mieli to złożyć w świątyni w ofierze, stało się źródłem grzechu. Dlaczego? Jezus w innym kontekście wyjaśnia, odwołując się do proroka Ozeasza: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary” (Oz 6,6; por. Mt 9,13; 12,7). Kult ofiarniczy w świątyni przybrał formę handlu i w ten sposób sama świątynia stała się agorą, zatraciła swoją pierwotną funkcję domu, w którym

<sup>48</sup> Jezus wypełnia obowiązek pielgrzymowania do świątyni w czasie paschy (Wj 12,14-20. 43-49; Kpł 23, 4-8; Pwt 16,1-8); Józef Flawiusz, *Wojna żydowska (Bellum Judaicum)*, tłum. J. Radożycki, Poznań 1980, II,10. Por. C.K. Barrett, *The Gospel According to St John an Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1962, s. 162.

<sup>49</sup> Miszna w szczególności dziesięć stopni świętości, które wymagały odpowiedniego zachowania wiernych i kapłanów. Por. A. Malina, *Świętość ziemi, Jerozolimy i świątyni w czasach Nowego Testamentu (Kelim 1,6-9)*, „Colelectanea Theologica” 74/2 (2004), s. 63 i nn.

<sup>50</sup> Por. J. Schneider, *Das Evangelium nach Johannes*, seria: *Theologischer Handkommentar zum Neuen Testament*, Leipzig 1985, s. 86.

jest obecny Bóg. Jezus zatem odrzuca zewnętrzne formy kultu i zaprasza do spotkania ze swoim Ojcem poprzez przemianę wnętrza, które poprzez okazywane miłosierdzie wobec bliźnich otwiera się na miłosierdzie Boga.

Synoptycy uzasadniają wystąpienie Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej złożonym cytatem Iz 56,7 i Jr 7,11 akcentującym funkcję modlitewną świątyni, a Jan uwypukla obecność Ojca w domu<sup>51</sup>. Klamrą odniesienia do Ps 69(68) spina się dwa wydarzenia – oczyszczenie świątyni i śmierć Jezusa na krzyżu. Jezus na krzyżu zawoła „pragnę” i zrealizują się słowa Ps 69(68),22: „a gdy byłem spragniony [δίψων – *dipsan*], poili mnie octem [ὄξος – *oksos*]”. Gorliwość o dom Ojca zrealizuje się w oczyszczeniu ludzkości z grzechu i zbudowaniem Nowej Świątyni, którą jest Jego ciało (σῶμα – *sōma*; J 2,21). Do Ps 69(68) nawiązuje Jezus w czasie ostatniej wieczerzy, gdy mówi:

Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwszej znienawidził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. (...) Kto Mnie nienawidzi, ten i Ojca mego nienawidzi. (...) Teraz jednak widzieli (...), a jednak znienawidzili i Mnie, i Ojca mego. Ale to się stało, aby się wypełniło słowo napisane w ich Prawie: Nienawidzili Mnie bez powodu (J 15,18-19.23-25).

Talmud opisuje zniszczenie świątyni jako karę od Boga. Za jaki grzech naród żydowski został ukarany w 70 roku, niemal 40 lat po odrzuceniu i ukrzyżowaniu Jezusa? Tekst talmudyczny wyjaśnia: „Ale dlaczego drugie sanktuarium zostało zniszczone, czy dlatego, że w tym czasie [Żydzi] zajmowali się Torą, nakazami i dobroczynnością? Bynajmniej, bo tam panowała nienawiść bez powodu”<sup>52</sup>. Jezus używa tych samych słów: „nienawidzili Mnie bez żadnego powodu” (Ps 69 [68],5), aby zapowiedzieć swe odrzucenie i ukrzyżowanie (J 15,25)<sup>53</sup>.

Proces budowania Nowej Świątyni rozpocznie się na krzyżu, gdy z ciała Jezusa wypłynie krew i woda. W ten sposób wypłynie symbolicznie z Jezusa dar życia, który uobecni się przede wszystkim w dwóch sakramentach: chrzcie i eucharystii. Jezus zapowiada budowę tej Nowej Świątyni w przeciągu trzech dni (J 2,19), które z kolei zapowiadają chwilę Jego zmartwychwstania.

<sup>51</sup> Synoptycy podążają za wersją LXX w cytacie złożonym z Iz 56,7 i Jr 7,11, chociaż Mk uzupełnia cytat akcentem uniwersalnego przesłania. Por. R.H. Gundry, *The Use of Old Testament in St. Mathew's Gospel with Special Reference to the Messianic Hope*, Leiden 1967, s. 19.

<sup>52</sup> Zob. *Talmud*, Joma 9b.

<sup>53</sup> Por. R.H. Schoeman, *Zbawienie bierze początek od Żydów*, Warszawa 2016, s. 132 i nn.

## Pragnienie oczyszczenia życia

Okolo południa, a według zwyczajowego czasu Bliskiego Wschodu o godzinie szóstej, czyli naszej dwunastej, przybywa do studni Samarytanka. Niesie w swoich dłoniach dzban, by zaczerpnąć wody. Woda mogła zaspokoić pragnienie, ale też posłużyć do obmycia. W jakimś stopniu Samarytanka przypomina człowieka, który niesie dzban z wodą, i w domu, do którego wejdzie, uczniowie mają przygotować Paschę (Mk 14,13-14). Woda niesiona przez tego człowieka mogła posłużyć do oczyszczenia, w szczególności jeśli był to dom, w którym mieszkał kapłan przygotowujący się do liturgii w Świątyni Jerozolimskiej. Chociaż obydwie konteksty są odmienne, to jednak łączy je idea wody. Wodę wyprowadził Mojżesz ze skały na pustyni (Wj 17,5nn), po wodę Samarytanie chodzili do źródła, z którego korzystał ich przodek Jakub<sup>54</sup>.

Samarytanka pragnie zaczerpnąć wody i udać się do miasteczka, do swojego nieuporządkowanego domu. Wcześniej była zamężna pięciokrotnie, a mężczyzna, z którym była wówczas, nie był jej mężem. Kobieta pokrzywdzona przez los! Prawdopodobnie pięciu mężczyzn dało jej list rozwodowy, bo tylko mężczyźni mieli takie prawo w starożytnym Izraelu<sup>55</sup>, szósty zaś prawdopodobnie służył w legionach rzymskich i według ówczesnego prawa nie mógł jej poślubić przed zakończeniem służby<sup>56</sup>. Sytuacja taka była wielce prawdopodobna, bo wielu Samarytan wówczas wstępowało do służby wojskowej w legionach, by otrzymać godziwe utrzymanie na przeludnionych terenach Samarii. Kobiety samarytańskie uważano za nieczyste już od urodzenia, sugerując, że bardzo wcześnie przechodzą pierwszą menstruację<sup>57</sup>. Zetknięcie się z taką kobietą powodowało zaciągnięcie na siebie nieczystości. Taki pogląd umacniał się tym bardziej, że relacje między Samarytanami i Żydami były napięte. Samarytan odsunięto od kultu w Jerozolimie, co spowodowało, że rozwinęli alternatywny kult na Górze Garizm. Za rządów Jana Hirkana w 128 roku przed Chr. zburzono im jednak

<sup>54</sup> Por. A. Wikenhauser, *Das Evangelium nach Johannes*, seria: *Regensburger Neues Testament* 4, Regensburg 1957, s. 106.

<sup>55</sup> Teoretycznie inicjatywę rozwodową miała również kobieta, ale zawsze mąż mógł się nie zgodzić na rozwód. Natomiast kobieta, gdy dostawała list rozwodowy, nie miała żadnej możliwości odmowy. Por. P. Stasiuk, *Małżeństwo u Żydów*, [w:] *Małżeństwo w kościele katolickim oraz w czterech religiach niechrześcijańskich (judaizm, islam, hinduizm, buddyzm)*, G. Dzierżon (red.), Kraków 2014, s. 95.

<sup>56</sup> Por. J.K. Kim, *Woman and Nation: An Intercontextual Reading of the Gospel John from a Postcolonial Feminist Perspective*, Boston–Leiden 2004, s. 105.

<sup>57</sup> Por. *Tohorot*, Nidda 4,1; T. Okure, *Ewangelia według św. Jana*, tłum. H. Bednarek, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, W.R. Farmer (red.), Warszawa 2000, s. 1330.

tę świątynię. Od tej pory nieufność wzajemna była tak duża, że Samarytanie i Żydzi unikali spotkań<sup>58</sup>.

Rzekomą nieczystość zaciągało się ponadto poprzez korzystanie z naczyń, którymi posługiwali się Samarytanie<sup>59</sup>. Samarytanka zatem nie tylko była nieczysta, ale w oczach ówczesnych ludzi była również grzeszna, ponieważ miała już pięciu mężów, a obecnie żyła z mężczyzną w nielegalnym związku. Dla ludzi nieważna była przyczyna rozpadu jej związków – i tak winę przypisywali kobiecie, chociaż to mężczyźni ją krzywdzili, dając jej kolejno listy rozwodowe. Nawet gdyby przyjąć, że to nie listy rozwodowe były przyczyną zawiązania przez nią tylu związków, lecz pięciokrotnie owdowiała, co jest mało prawdopodobne, to i tak winy ewentualnej śmierci mężów doszukiwano by się po stronie kobiety. W tle pozostaje historia Sary opisana w Księdze Tobiasza, gdzie kobieta zostaje przedstawiona jako opanowana przez demona Asmodeusza, który zabija jej kolejnych siedmiu mężów. Bez interwencji Boga w postaci obecności anioła Rafała kobieta sama nie mogła się uwolnić od działania Asmodeusza, którego wpływ wywołał u niej nadpobudliwość erotyczną prowadzącą do śmierci kolejnych mężów<sup>60</sup>.

W tym kontekście kulturowym spotkanie Samarytanki i Jezusa jest wyjątkowe. Z jednej strony kobieta odrzucona i pogardzana, z drugiej strony mężczyzna, który pochodzi z Izraela. Do tego spotkania nie powinno dojść, bo przebywanie Samarytanki i Żyda przy studni oznaczało naruszenie ówczesnego ładu społeczno-religijnego. Tym bardziej że w ówczesnym zwyczaju często spotkania przy studni inicjowały związek małżeński. Przy studni sługa Abrahama znalazł Rebekę, która została małżonką Izaaka (Rdz 24,10-27), również przy studni Jakub znalazł swoją przyszłą małżonkę Rachelę (Rdz 29,1-12)<sup>61</sup>, przy źródle Bóg interweniuje w sprawie wygnanej Hagar, przy źródle Mojżesz spotkał swoją przyszłą małżonkę Seforę (Wj 2,15). A jednak dochodzi do spotkania Samarytanki i Jezusa przy studni z całą otoczką kulturową, która mogła wywoływać zgorzsenie u ludzi ówczesnej epoki! Nie dziwi zakłopotanie uczniów zaistniałą sytuacją (J 4,27). Jezus pokonuje bariery kulturowe, zauważa skomplikowaną sytuację życiową Samarytanki i wyraża pragnienie ( $\delta\upsilon\psi\acute{\alpha}\omicron$  – *dipsaō*) pomocy poprzez symboliczny dar wody życia (J 4,14).

<sup>58</sup> Por. A. Wikenhauser, *L'Evangelo secondo Giovanni*, Morcelliana–Brescia 1962, s. 148 i nn.

<sup>59</sup> Por. D. Daube, *Jesus and the Samaritan Woman. The Meaning of συγχρόμαι*, „Journal of Biblical Literature” 69 (1950), s. 137–147.

<sup>60</sup> Por. W. Linke, *Literacka ojczyzna Tobiasza. Tło kulturowe Tb jako klucz teologicznej lektury książki*, Warszawa 2013, s. 542.

<sup>61</sup> Por. B. Lindars, *The Gospel of John*, [w:] *The New Century Bible Commentary*, London 1982, s. 180.



Spotkanie Samarytanki może jeszcze przypominać spotkanie Eliasza i wdowy z Sarepty. Prorok Eliasz czuje pragnienie, bo potok, nad którym przebywał, wyschł, z woli Bożej, bo w kraju nie padał deszcz (1 Krl 17,7). Eliasz woła do kobiety, wdowy i poganki: „daj mi pić!” (1 Krl 17,10). Wdowa z Sarepty Sydońskiej wychodząc naprzeciwko pragnieniu Eliasza, nawiązuje bliską relację z Bogiem. Uświadamia sobie swoją winę (1 Krl 17,18), która znana jest tylko przez nią i Boga. Po doświadczeniu utraty syna przez wdowę następuje moment obdarowania go życiem. Bóg poprzez Eliasza oczyszcza z winy wdowę z Sarepty Sydońskiej, czego znakiem jest dar życia dla jej syna. Samarytanka przez wypowiedzenie słowa „pragnę” (διψάω – *dipsao*) wyraża gotowość uporządkowania swojego życia poprzez Jezusa (J 4,15). Otwiera się na dar nowego życia, które proponuje jej Jezus, zamykając jej przeszłość! Jej pragnienie zapowiada pragnienie Jezusa. Godzina szósta, o której przybyła do studni, to godzina, w której Jezus rozpocznie proces składania siebie w ofierze na krzyżu (J 19,14), i w tym czasie zawoła: „pragnę”! Pragnę przyjąć twój niepokój, twoje słabości, twoje grzechy, Samarytanko, i sprawić „byś już więcej nie pragnęła” (J 4,15). Samarytanka pozostawi swój dzban przy studni; już nie potrzebuje wody do oczyszczeń i ewentualnego spożycia, teraz poznała źródło wody żywej – Chrystusa, który ją oczyszcza i obdarza nowym życiem, i to życiem wiecznym, bo „On jest prawdziwie Zbawicielem świata” (J 4,42).

## Eucharystia zaspokojeniem pragnienia wieczności

Pascha wraz ze świętem Przaśników (14–21 nisan) uobecnia czas wyjścia z Egiptu. Pascha należała do świąt pielgrzymkowych (*szalosz regalim*), a więc każdy, kto miał taką możliwość, powinien ją obchodzić w Jerozolimie. Jezus również udaje się na święto Paschy do Jerozolimy. W Świątyni Jerozolimskiej składano ofiary z baranków, których mięso przynoszono następnie do domu, by w ramach wspólnoty je spożyć. W czasie wieczerzy wpijano cztery kielichy wina i spożywano chleb niekwaszony. W czterech kielichach zbawienia należało się rozsmakować w odzyskanej wolności<sup>62</sup>. Po pierwszym kielichu, w momencie kiedy rozpoczyna się spożywanie macy, wszyscy podnoszą ją do góry i zaczyna się recytować następujący fragment z Hagady:

Otóż to jest ów chleb ńedzy, jaki spożywali przodkowie nasi na ziemi egipskiej. Kto głodny niech przyjdzie z nami jeść, każdy kto pragnie niech z nami *Pesach*

<sup>62</sup> Por. B. Forte, *Cztery noce...*, dz. cyt., s. 7.

odprawi. Obecnie jesteśmy tu, na rok przyszły na ziemi izraelskiej. Obecnie jesteśmy niewolnikami, na rok przyszły będziemy wyzwoleni<sup>63</sup>.

Autor Księgi Mądrości interpretując wydarzenie pragnienia pokarmu na pustyni, posługuje się figurą synkresis, kary zsyłane na Egipcjan przez Boga przeciwstawiając Jego błogosławieństwu dla Izraelitów. Egipcjanie doświadczyli plag, ponieważ czcili postacie zwierząt – stały się narzędziem spadających na nich represji. To pokazuje, że Bóg ubogaca Izraelitów za pomocą tych samych instrumentów, którymi karci bezbożnych. Egipcjanie zostali ukarani pragnieniem za prześladowanie ludu Bożego, podczas gdy Izraelici, doświadczając pragnienia pokarmu, otrzymali lekcję pokory, by następnie doświadczyć błogosławieństwa Bożego w postaci daru przepiórek (Mdr 16,1-4)<sup>64</sup>.

W drodze na święto Paschy Jezus zatrzymuje się na wzgórzu i czyni wielki znak rozmnożenia chleba, a następnie udaje się do Kafarnaum, by oficjalnie w synagodze wyjaśnić znaczenie tego znaku! Ludzie krzyczą: „Panie dawaj nam zawsze chleba” (J 6,34). Pragniemy chleba! Jezus wyjaśnia: „Jam jest (Ἐγὼ εἶμι – *Egō eimi*) chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął, a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć (διψᾶω – *dipsaō*) nie będzie” (J 4,35). Jezus zapowiada nowy pokarm, dar chleba eucharystycznego, który zaspokoi pragnienie życia wiecznego. Zapowiada moment, kiedy sam na krzyżu będzie sprawował pierwszą Eucharystię, wyzwalał ludzi z grzechu, który przyniósł śmierć na świat! Po zapowiedzi pokarmu w postaci ciała (σάρξ – *sarks*) i napoju w postaci krwi (αἷμα – *haima*) (J 6,54) następuje weryfikacja grona uczniów, ich wiary w obecność eucharystyczną Jezusa. Jak słyszymy: „odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodziło” (J 6,66). Ich pragnienia zatrzymały się w przestrzeni tego świata, nie byli w stanie wypowiedzieć pragnienia spożywania ciała i krwi Jezusa, które daje życie wieczne (J 6,54-58). W tym kontekście swoje wyznanie wiary składa Piotr, stwierdzając: „Ty jesteś Świętym Boga” (J 6,69). Cóż oznacza to wyznanie wiary? U synoptyków Piotr pod Cezareą Filipową stwierdza: „Ty jesteś Mesjasz” (Mk 8,29); „Ty jesteś Mesjasz Syn Boga żywego” (Mt 16,16); „Za Mesjasza Bożego” (Łk 9,20). Zaprezentowane odpowiedzi Piotra

<sup>63</sup> H. Nussbaum, *Przewodnik judaistyczny*, Warszawa 1893, s. 243; *Hagada opowiadana o wyjściu z Egiptu na dwa pierwsze wieczory święta Pesach*, Wiedeń 1927, s. 8. Słowa o pragnieniu mogą brzmieć również: „Wszyscy, którzy łakniecie, przyjdźcie i jedzcie z nami, wszyscy, którzy jesteście w potrzebie, przychodźcie i świętujcie z nami Pesach”. Por. S.P. De Vries, *Obrzędy i symbole...*, dz. cyt., s. 183.

<sup>64</sup> Por. B. Poniży, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, seria: *Biblioteka pomocy naukowych* 17, Poznań 2000, s. 65.

prowadzą od uznania przez Piotra Jezusa jako Mesjasza do stwierdzenia, że jest Synem Bożym<sup>65</sup>.

Natomiast wyznanie wiary po Jezusowym wystąpieniu w synagodze w Kafarnaum zapowiadającym Jego obecność w Eucharystii ukazuje Jezusa jako Najwyższego Kapłana, który składa siebie w ofierze w każdej Eucharystii i spełnia najważniejsze pragnienie ludzkości, dając życie wieczne<sup>66</sup>. Starotestamentalny kapłan miał na mitrze wpisane słowo „święty” (*kadosz*), oznaczające najpełniejszą relację z Bogiem, która umożliwiała mu w Dzień Pojednania wejście do Miejsca Najświętszego i prośenie o darowanie grzechów Izraelowi i sobie<sup>67</sup>. Prośby wszystkich arcykapłanów zostały jednak zrealizowane dopiero w liturgii, którą Jezus sprawował na krzyżu, w pierwszej Eucharystii, „bo krew wołów i kozłów nie była w stanie zgładzić ludzkich grzechów” (Hbr 10,4). Starotestamentalny arcykapłan wyrażał najwyższy stopień oczyszczenia w relacji do Boga, Piotr poprzez swoje wyznanie wiary dostrzega teraz w Jezusie Tego, który jest najdoskonalszym pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. Identyfikuje pojęcie Logosu z prologu z hebrajskim obrazem Świętego, który pośredniczy na drodze oczyszczenia ludzkości z grzechu i otwarcia przestrzeni życia wiecznego<sup>68</sup>.

## Zapowiedź w czasie Świąta Namiotów daru chrztu realizującego pragnienie wieczności

W kompozycji Ewangelii Jana cudowne rozmnożenie chleba i mowa eucharystyczna w Kafarnaum posiadają kontekst paschalny, a więc mamy czas wiosny, przełom marca i kwietnia. Natomiast kolejna perykopa przenosi akcję w porę jesienną, na Świąto Namiotów. Ewangelista kilka miesięcy Jezusowej działalności

<sup>65</sup> Por. A. Wikenhauser, *L'Evangelo secondo Giovanni*, dz. cyt., s. 187 i nn.

<sup>66</sup> Por. S. Mędala, *Ewangelia według świętego Jana*, seria: *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 4/2*, Czestochowa 2008, s. 618.

<sup>67</sup> Kapłan odznaczał się najwyższą formą czystości. Nie mógł spełniać swoich funkcji, jeżeli miał jakąś fizyczną wadę (Kpł 21,17-24), jeżeli był rytualnie nieczysty, pod działaniem alkoholu czy poślubił kobietę, której kapłan nie miał prawa poślubić. Kapłan mógł pojąć za żonę tylko dziewicę Izraelitkę, która nie była rozwódką, prostytutką, neofitką i, w przypadku arcykapłana, wdową (Łk 21,14). Ezechiel dopuszcza poślubienie wdowy po kapłanie (Ez 44,22). Kapłan nie mógł narażać się na nieczystość przez chodzenie na cmentarz, z wyjątkiem pogrzebu najbliższych krewnych (rodziców, rodzeństwa, dziecka czy żony) (Kpł 21,1-3). Por. L.H. Schiffman, *Kapłani*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, dz. cyt., s. 510 i nn.

<sup>68</sup> M. Wojciechowski zauważa, że wyznanie Piotra „Tyś jest Święty Boga” obejmuje również uznanie boskości Jezusa. Por. M. Wojciechowski, *Jezus jako Święty w pismach Nowego Testamentu*, Warszawa 1996, s. 82–88.

wypełnia krótkim stwierdzeniem: „Jezus obchodził Galileę” (J 7,1), jakby sugerując, że Jezus objawia swoje posłannictwo w czasie świąt i w nim realizuje się oraz wypełnia liturgia starotestamentalna.

Jezus przybywa na jesienne (wrzesień/październik) Święto Namiotów (*Sukkot*). W czasie tego święta Izraelici dziękowali za zebrane zbiory mijającego roku i prosili o dalsze błogosławieństwo. Rozpoczął się w tym czasie zbiór oliwek<sup>69</sup> i winogron. Wino mieszane z wodą było podstawowym napojem<sup>70</sup>. Oliwa służyła jako pokarm, źródło światła (lampki oliwne), do namaszczenia ciała w celach leczniczych, jako kosmetyk, w liturgii do namaszczenia przedmiotów świątyni (Wj 30,26-29; 40,9-11) oraz namaszczenia przyszłego kapłana (Wj 40,12-15; por. Wj 30,30-31; Kpł 8,12; 2 Mch 1,10). Oliwą posługiwano się również w rytuale oczyszczenia z trądu mającym znaczenie symbolicznego przywracania do życia<sup>71</sup>. Jeśli zbiory oliwek i winogron przebiegną pomyślnie, rok będzie można zaliczyć do błogosławionych. W czasie Święta Namiotów Izraelici wspominali ponadto

<sup>69</sup> Od kwitnienia do zbioru owoców upływa sześć do siedmiu miesięcy, a więc zbiór odbywa się od października do grudnia. Por. Z. Włodarczyk, *Siedem upraw biblijnych i ich symbolika*, Kraków 2008, s. 69.

<sup>70</sup> „W dawnych czasach – o czym się rzadko dziś pamięta – wino ceniono tak wysoko również dlatego, że picie wody było zbyt ryzykowne. Chociaż związek przyczynowy między rozstrojem żołądka i przedostawaniem się ścieków do ujęć wody odkryto nieco ponad sto lat temu, ludzie od dawna zdawali sobie sprawę, że «obca» woda nie jest bezpieczna. Mieszkańcy wiosek mieli odporność przeciw lokalnym drobnoustrojom, ale jeśli we wsi zjawił się przybysz, owe zarazki mogły dokonać spustoszenia w jego przewodzie pokarmowym. To samo groziło mieszkańcom wsi, gdy wybierali się w podróż. Dlatego rozważny człowiek nie pił wody w obcych stronach, chyba że zacerpnięto ją z czystego strumienia z dala od siedzib ludzkich. Zwykle gaszono pragnienie winem lub piwem, gdyż proces ich powstawania jest zabójczy dla większości drobnoustrojów”. Por. H. Hobhouse, *Ziarna bogactwa. Pięć roślin, dzięki którym powstały fortuny*, tłum. W. Górnaś, Warszawa 2010, s. 110. Obraz obdarowywania winem lub jego spożywanie często pojawia się w tradycji biblijnej (2 Sm 16,1; 1 Krn 12,41; 1 Krn 16,3; Ne 13,15; Hi 2,4,11; Syr 39,26; Am 9,13). Tematyka związana z winoroślą w Biblii jest tak częsta, że świadczy o jej rozpowszechnionej uprawie. Winorośl w Biblii występuje 23 razy, winogrona 26, winobranie raz, o winie jest mowa aż 229, a o winnicy wspomina się 137 razy. Por. J. Pick, *W świecie Biblii. Flora*, Pelplin 1998, s. 161. Wino spożywano nie tylko na przyjęciach (Dn 1,5; 5,1; Est 1,1-9; J 2,1-10), ale także przy każdym posiłku (Rdz 27,25; Łk 7,33). Hebrajskie słowo oznaczające „uczte” pochodzi od słowa „pić”. Wino zabierano w podróż (Sdz 19,19) i uznawano za główny produkt wśród zapasów dla wojsk stacjonujących w twierdzach obronnych (2 Krn 11,11). W okresie hellenistycznym wino mieszano z wodą (2 Mch 15,39). Izajaszowa uwaga na temat rozcieńczenia wina wodą (1,22) każe nam przypuszczać, że wcześniej tego nie praktykowano. Wino zmieszane z wodą doprawiano ziołami i przyprawami (Prz 23,30; Iz 5,22; Pnp 8,2). Por. J.J. Pilch, *Słownik kultury biblijnej*, tłum. M. Zamora, B. Śliwińska, Łódź 2004, s. 102.

<sup>71</sup> Por. Z. Włodarczyk, *Siedem upraw...*, dz. cyt., s. 74.

wędrówkę przez pustynię, gdy Bóg ich prowadził w światłości (Wj 13,21-22; Mdr 18,3); na tę pamiątkę na dziedzińcu świątyni zapalano cztery złote menorry o wysokości 16 metrów, każda z misą mieszczącą po 9 litrów oliwy<sup>72</sup>. Jezus w czasie tego święta, być może wskazując na płonące menorry, ogłosił: „Ja jestem (Ἐγὼ εἰμι – *Egō eimi*) światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8,12). To światło zaczyna prowadzić wyznającego wiarę w Jezusa od momentu chrztu ku pełni życia.

Przez nawiązanie do Wyjścia Sukkot stało się również świętem współmieszkania Boga i ludzi. Na pustyni Pan zamieszkał bowiem pod namiotem, dzieląc niepewny los swego ludu. Towarzyszył odtąd Izraelowi w jego koczowniczym życiu, aż do wejścia do Ziemi Obiecanej. Na tę pamiątkę, odtwarzając los wędrówki przez pustynię, Izraelici budowali przed domem szałas, zamieszkując w nim wraz z Bogiem. Przyjście Boga do swego ludu na Synaju usuwało dystans, jaki zaistniał po upadku człowieka (Rdz 3,23-24), i zapowiadało przyszłe nadejście. W prologu Jan Ewangelista podkreśla związek między Sukkot i tajemnicą wcielenia: „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało [rozbiło namiot – gr. ἐοικήνωσεν – *eskenōsen*, od *skene* – namiot] wśród nas” (J 1,14). W jego przekonaniu przyjście Jezusa do ludzi jest pełną realizacją nadziei związanej ze świętem Sukkot<sup>73</sup>. Każdego dnia w ciągu siedmiu dni święta synowie Izraela wstępowali na górę do świątyni, machając gałązkami czterech roślin i śpiewając Hallel. Zgodnie ze zwyczajem każdy Żyd bierze do prawej ręki *lulaw* składający się z jednej gałązki palmy, trzech gałązek mirtu i dwóch gałązek wierzby nadrzecznej, w lewej ręce trzyma *etrog*, owoc cytrusowy. Biorąc do ręki cztery zioła, wypowiada się błogosławieństwo nad *lulawem*, następnie macha nim na cztery strony świata ku czci Tego, do którego należy cała ziemia, oraz w górę i w dół, aby oddać hołd Temu, który stworzył niebo oraz ziemię i który jest jedynym Panem wszystkiego, co istnieje<sup>74</sup>.

W szczególności obecność gałązek wierzby w zestawie *lulawu* sugerowała prośbę o dar wody<sup>75</sup>. Zanoszone przed oblicze Boże modlitwy wyrażały prośbę o dar wody, bo zbliżała się pora deszczowa i od niej zależały plony w nowym roku. Sukkot jest świętem radości z obfitości płodów ziemi i z obecności Boga. Jednak w tej radości tkwi pewien element niezaspokojenia i oczekiwania na doskonalsze spełnienie. Obecność Boga wśród ludu rodzi nadal pragnienie

<sup>72</sup> Zob. *Miszna*, Sukka 5,2-4; *Gemara*, Sukka 52b. Por. D.H. Stern, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, tłum. A. Czwojdrak, Warszawa 2004, s. 302.

<sup>73</sup> Por. E. Dahler, *Święta i symbole*, dz. cyt., s. 37.

<sup>74</sup> Por. *Talmud*, Sukka 37b.

<sup>75</sup> Wierzbę łączono z wodą, była symbolem sił witalnych i odrodzenia (por. Jr 17,7-8; Ps 1,3). Por. B. Szczepanowicz, *Rośliny biblijne*, Kraków 2017, s. 161.

rzeczywistego znalezienia się wobec Boga twarzą w twarz, pragnienie pełnej więzi, nieskończonej radości<sup>76</sup>. To pragnienie więzi z Bogiem realizuje się w momencie wspólnego zamieszkania, czyli włączenia do wspólnoty, którą zakłada Jezus.

W czasie wędrówki przez pustynię Izraelici doświadczyli pragnienia wody i zostali obdarowani darem wody, gdy Mojżesz wyprowadził ją ze skały (Wj 17,6; Lb 20,11; Ps 105[104],41). Słyszymy, że Bóg Hebrajczyków „prowadził przez pustynię wielką i straszną, pełną węzów i skorpionów, w pragnieniu (hebr. *cime'on*; gr.  $\delta\iota\psi\acute{\alpha}\omega$  – *dipsaō*, bez wody. On ci wyprowadził wodę ze skały” (Pwt 8,15)<sup>77</sup>. O tym wydarzeniu wspomina autor Księgi Mądrości, gdy pisze o Mądrości, która

poszczęściła ich dzieciom przez ręce świętego Proroka: przebyli bezludną pustynię i rozbili namioty w miejscach niedostępnych. Stawili czoto nieprzyjaciotom i odparli wrogów. Wołali do Ciebie, gdy byli spragnieni ( $\delta\iota\psi\acute{\alpha}\omega$  – *dipsaō*) i otrzymali wodę z litej skały, w pragnieniu ( $\delta\iota\psi\acute{\alpha}\omega$  – *dipsaō*) ochłode – z kamienia twardego (Mdr 11,1-4).

Hagiograf zręczną figurą antytezy pokazuje, jak Bóg błogosławi Izraelowi, posługując się tym samym narzędziem, za pomocą którego karze Egipcjan, którzy zabijali dzieci hebrajskie (Mdr 11,5-7)<sup>78</sup>.

Woda była symbolem życia i przypominała tę, która wypływała w Edenie i nawadniała cały ogród i całą ziemię. Bóg jest panem obfitości wody i jej braku, bo „rzeki zamienia w pustynię, oazy na ziemię spragnioną (hebr. *cime'on*; gr.  $\delta\iota\psi\acute{\alpha}\omega$  – *dipsaō*<sup>LXX</sup>), ziemię żyzną na słony ugór skutkiem niegodziwości jej mieszkańców. Pustynię zamienił w zbiornik wody, a ziemię suchą w oazę” (Ps 107[106],33-35)<sup>79</sup>. Uczucie pragnienia wyraża się w potrzebie dostarczenia organizmowi podtrzymującego życie płynu, w znaczeniu przenośnym zaś to odczucie braku wody życia, czyli Boga: „Jak łania pragnie wody ze strumieni, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże! Dusza moja pragnie Boga, Boga Żywego” (Ps 42[41],2n). Analogicznie, według tradycji, woła modlący się Dawid na pustyni: „Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie ( $\delta\iota\psi\acute{\alpha}\omega$  – *dipsaō*<sup>LXX</sup>) moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschnęła, spragniona, bez wody” (Ps 63[62],2). Niczym niewynagrodzone ugaszenie pragnienia staje się obrazem ostatecznego zbawienia (Iz 55,1). Prorok Amos woła: „Przyjdą kiedyś takie dni,

<sup>76</sup> Por. E. Dahler, *Święta i symbole*, dz. cyt., s. 36.

<sup>77</sup> Por. S. Hałas, *Pustynia miejscem próby...*, dz. cyt., s. 31.

<sup>78</sup> Por. B. Poniży, *Księga Mądrości...*, dz. cyt., s. 61.

<sup>79</sup> Por. S. Hałas, *Pustynia miejscem próby...*, dz. cyt., s. 31.

że Bóg ześle głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich” (Am 8,11)<sup>80</sup>. W tradycji prorockiej woda nabrała też znaczenia znaku oczyszczającego z grzechu, w szczególności u proroków Joela (4,18n) i Deutero-Zachariasza (13,1; 14,8)<sup>81</sup>. Zaspokojenie pragnienia „wody” staje się jednym z kryteriów sądu nad ludzkim życiem (Mt 25,35.37.42). A jedną z dróg szczęścia jest pragnienie czynienia sprawiedliwości (Mt 5,6). Ostatecznie największym pragnieniem człowieka jest osiągnąć życie wieczne w obecności Boga; wówczas ludzie „nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Ap 7,16).

W czasie liturgii Święta Namiotów w świątyni kapłani zapalali światło w menorze, świeczniku siedmioramiennym, i z sadzawki Siloam przez Bramę Wodną<sup>82</sup> procesyjnie przynosili wodę, by wylać ją przy ołtarzu, prosząc o dar wody, która jest źródłem życia.

W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta [Namiotów], Jezus stojąc, zawołał donośnym głosem: Jeśli ktoś jest spragniony (διψάω – *dipsaō*), a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza. A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany; ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony (J 7, 37-39)<sup>83</sup>.

Jezus zapowiada dar Ducha, którego świat otrzyma w momencie Jego śmierci na krzyżu. Ten Duch będzie źródłem życia (J 19,30). Na krzyżu z boku Jezusa wpływa woda, która staje się wodą oczyszczającą i otwierającą życie wieczne w czasie chrztu we wspólnocie Kościoła. W tym momencie spełnia się prorocтво Jana Chrzciciela: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Kontynuacją tego daru Ducha na krzyżu jest dar Ducha, który otrzymują uczniowie, gdy Jezus mówi do nich: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”

<sup>80</sup> Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 185 i nn.

<sup>81</sup> Por. J. Musielak, *Nowotestamentowe odniesienia do Święta Szatasów*, [w:] *Verbo Domini Servire opuscula Joanni Cantio Pytel septuagenario dedicata*, Poznań 2000, s. 83 i nn.

<sup>82</sup> Brama Wodna posiadała swoją nazwę właśnie od faktu wnoszenia przez z nią dzbana z wodą w czasie liturgii Święta Namiotów. Por. *Miszna*, Szekkalim 6,3.

<sup>83</sup> W symbolu daru wody możemy dostrzegać obecność Ducha Świętego (Iz 12,3; 55,1; Ez 36,25-27). Por. Z. Grochowski, *Il discepolo di Gesù nell'ora della prova (Gv 18-19), luogo di rivelazione del Maestro*, seria: *Studia Biblica Lublinensia XIII*, Lublin 2015, s. 309.

(J 20,22). Zatem uczniowie otrzymują misję oczyszczenia ludu, który będzie mógł wejść do domu swojego Ojca, który czeka na nich w niebie! Wejść jednak będą mogli tylko ci, którzy podejmą trud oczyszczenia i to oni na sądzie usłyszą: „Jam jest Alfa i Omega. Początek i Koniec. Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia. Zwycięzca to odziedziczy i będę Bogiem dla niego, a on dla mnie synem” (Ap 21,6). Autor Apokalipsy przypomina, że Bóg w Jezusie daje dar oczyszczenia i otwarcia się na nowe życie, bo „kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie, kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie” (Ap 22,17).

## Wydarzenie krzyża – oczyszczenie i dar Ducha, który kształtuje życie wieczne

Kiedy zaprowadzono Jezusa od Kajfasza do rezydencji Piłata, delegacja żydowska na czele z arcykapłanem odmówiła wejścia do pretorium z obawy przed zaciągnięciem nieczystości przed świętem Paschy (J 18,28). O jaką nieczystość chodziło? Problemem dla Żydów była obecność chleba kwaszonego w domu pogańskim, gdyż w wigilię paschalną od południa nie wolno było przetrzymywać w domu kwasu (Pwt 16,4)<sup>84</sup>. Jezus został wprowadzony w strefę grzechu przed świętem Paschy, by z tego grzechu ludzkość wyzwolić w czasie tego święta.

W czasie procesu przed Piłatem Jezus zostaje ubrany w płaszcz purpurowy i koronę z cierni, co sugeruje Jego godność królewską (mesjańską), ale ten strój ma jeszcze głębszy wymiar, ponieważ purpura jest symbolem grzechu – to Jezus w owym geście przywdziania szat purpurowych przyjmuje grzechy świata. W ten sposób realizuje się liturgia odpuszczenia grzechów ze święta Jom Kippur, gdy arcykapłan brał szkarłatną szarfę, której część przywiązywał do rogów kozła, a część do drzwi świątyni. Szkarłatna szarfa symbolizowała grzechy. Bóg powiedział: „Choć wasze grzechy będą czerwone jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choć będą czerwone jak purpura, staną się białe jak wełna” (Iz 1,18). Talmud wzmiankuje interesujący fenomen, jaki wiązał się z tą szarfą. Otóż, gdy kozioł dla Azazela ginął, strącony ze skały, szarfa uwiązana u drzwi świątyni zmieniała kolor ze szkarłatnego na biały. Szarfa przestała zmieniać kolor na około 40 lat przed zniszczeniem świątyni w 70 roku po Chr.<sup>85</sup> Wraz ze zniszczeniem świątyni w 70 roku Izraelici stracili zdolność do składania ofiar przebłagalnych za grzechy. Niemniej według chrześcijan ofiara ta utraciła swój sens w momencie

<sup>84</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 214.

<sup>85</sup> Zob. *Talmud Jeruzolimski*, Moed, Joma 39a; również *Talmud*, Rosz Haszana 31b; A.J. Palla, *Skarby Świątyni*, dz. cyt., s. 81.



ukrzyżowania, czyli bez mała 40 lat wcześniej. Stało się tak, ponieważ Stare Przymierze, z jego ofiarami ze zwierząt dla przebłagania za grzechy, zostało zastąpione przez Nowe Przymierze, w którym Jezus przelał swoją krew za nasze grzechy raz na zawsze. Pisz o tym autor Listu do Hebrajczyków (9,1-10,18)<sup>86</sup>.

Ewangelista relacjonuje, że „w dzień *Przygotowania Paschy*, około godziny szóstej”, (J 19,14) Piłat wydał Jezusa na ukrzyżowanie. Była to godzina, o której Samarytanka wyraziła swoje pragnienie zbawienia. Jezus umierając na krzyżu, zawołał: „pragnę” (διψᾶω – *dipsaō*)!<sup>87</sup> Czego Jezus pragnie na krzyżu? Pragnie przyjąć grzech świata, ten pierwszy, który sprowadził śmierć, by nas wyzwolić z rzeczywistości śmierci. „Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu (ὄξος – *oksos*) i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Wykonało się!” (J 19,29)<sup>88</sup>. W ten sposób zrealizują się słowa Ps 69 (68),22: „a gdy byłem spragniony (δίψαυ – *dipsan*), poili mnie octem”<sup>89</sup> (ὄξος – *oksos*)”.

Ewangelista Marek zna czynność podawania octu, ale nie mamy informacji, czy Jezus skosztował ocet (Mk 15,36). Wcześniej Jezusowi było podawane wino zaprawione mirrą, lecz odmówił (Mk 15,23)<sup>90</sup>. Ewangelista Mateusz wyjaśnia, że Chrystus skosztował wina zaprawionego goryczą, ale nie chciał pić

<sup>86</sup> Por. R.H. Schoeman, *Zbawienie bierze początek...*, dz. cyt., s. 137.

<sup>87</sup> Czy w Jezusowym wyrażeniu pragnienia jest jakaś polemika ze światem myśli hellenistycznej? Chociaż analogia wydaje się odległa (pojęcia odmienne), to może jednak Jezus wyrażając swoje pragnienie, staje w jakimś stopniu w opozycji wobec myśli filozofii hellenistycznej prezentowanej w szkole Epikura czy w szkole stoickiej, gdzie człowiek powinien ograniczać swoje pragnienia (ἐπιθυμία – *epithymia*). Por. F. Copleston, *Historia filozofii*, t. 1: *Grecja i Rzym*, tłum. H. Bednarek, Warszawa 2004, s. 361; Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, t. 2, Warszawa 1960, s. 235. Ideałem ówczesnych prądów filozoficznych było godne przyjęcie śmierci z jak największym dystansem wobec cierpienia. Jezus nadaje sens cierpieniu, które nabiera znaczenia wyzwalającego z grzechu aż po ostatni gest przyjęcia octu, symbolu grzechu. Czy idea cierpienia pełnego poświęcenia była obca kulturze hellenistycznej? W jakimś stopniu mit o Prometeuszu cierpiącym za obdarowanie ludzkości dobrem ognia przybliżał środowisku hellenistycznemu tę ideę. Por. V. Zamarovský, *Bogowie i herosi mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. J. Illg, L. Spyrka, J. Wania, Katowice 2002, s. 389–393. Wydaje się jednak, że idea cierpienia niewinnego za innych była trudna do akceptacji dla ludzi żyjących w kulturze hellenistycznej, dlatego Ewangelista Jan wątki związane z cierpieniem próbuje przenieść w tło, eksponując ideę ofiary za grzech, która otwiera dar życia wiecznego.

<sup>88</sup> Należy zwrócić uwagę, że Rzymianie nie znali zwyczaju podawania skażącemu napojów uśmierających ból. Por. J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu*, Kraków 1997, s. 371.

<sup>89</sup> Por. C.K. Barrett, *The Gospel...*, dz. cyt., s. 459.

<sup>90</sup> Był to napój posiadający właściwości uśmierające ból. Por. C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 119.

(Mt 27,34)<sup>91</sup>. Następnie podano ocet, ale czynność ta została powstrzymana przez zgromadzonych pod krzyżem (Mt 27,48n). Ewangelista Łukasz sugeruje, że to żołnierze podawali ocet Jezusowi (Łk 23,36)<sup>92</sup>. Jednak tylko w Ewangelii Jana Jezus przejmuje inicjatywę i wyraża pragnienie skosztowania octu! Podanie octu na gałązce hizopu (J 19,29)<sup>93</sup>, która zastępuje trzcinę (κάλαμος – *kalamos*) z relacji Ewangelisty Mateusza (27,48) i Marka (15,36), może posiadać znaczenie teologiczne, ponieważ hizop był używany do pokropienia odrzwi domu krwią w czasie święta Paschy (Wj 12,22). Hizop służył do oczyszczania domu, w którym było podejrzenie trądu (Kpł 14,49-53). Trąd traktowano jako formę nieczystości ze względu na konieczność izolacji, a więc formę wykluczenia społecznego, stawał się obrazem grzechu<sup>94</sup>. Kontekst oczyszczenia z grzechu jest jeszcze pełniej dostrzegalny w rytuale oczyszczenia, do którego używano popiołu z czerwonej krowy. W Księdze Liczb prawodawca nakazuje: „Mąż czysty zbierze popiół krowy i złoży go na czystym miejscu poza obozem, aby dla społeczności Izraelitów był przechowywany do przygotowania wody oczyszczenia; jest to ofiara za grzech” (Lb 19,9). Rytuał oczyszczenia mąż czysty dokonywał hizopem zanurzonym w wodzie z domieszką popiołu z czerwonej krowy (Lb 19,18). Analogiczny kontekst prezentuje Psalmista, gdy woła: „Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty, obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję” (Ps 51[50],9)<sup>95</sup>. Zatem w momencie podania octu na gałązce hizopu realizuje się oczyszczenie ludzkości z grzechu, co zapowiedział już na samym początku Jezusowego wystąpienia Jan Chrzciciel, gdy proklamował: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Jezus przyjmując na krzyżu ocet – kwas przyjął na siebie grzechy ludzkości i w tym momencie „skłoniwszy głowę oddał (παρέδωκεν – *paredōken*) Ducha” (J 19,30). Słowo greckie παρέδωκεν – *paredōken* można tłumaczyć podwójnie; z jednej strony oznacza moment śmierci, z drugiej że Jezus

<sup>91</sup> Mogło to być wino zmieszane z gorzką żółcią. Według Talmudu kiedy prowadzi się człowieka na stracenie, daje się mu kubek wina z ziarnkiem kadzidla, aby stępić jego zmysły. Jak napisano: „Daj mocny napój temu, kto ginie, wino tym z goryczą duszy” (Prz 31,6), Sanhedrin 43a. Por. D.H. Stern, *Komentarz żydowski...*, dz. cyt., s. 125.

<sup>92</sup> Dla Ewangelisty Łukasza wążek z octem (ὄξος – *oksos*) jest połączony z drwinami (Łk 23,37). W tym kontekście Jezus wypełnia funkcję kozła ofiarnego ze święta Jom Kippur, który przyjmuje na siebie grzechy i je unicestwia wraz z utratą życia.

<sup>93</sup> Hizop to niewielki krzak, jego gałązki nie mogły udźwignąć nasączonej gąbki. Hizop jednak pełnił ważną funkcję w liturgicznych rytach Izraela. Por. F. Martin, W.M. Wright IV, *Ewangelia według św. Jana. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, tłum. J. Czapczyk, Poznań 2020, s. 360.

<sup>94</sup> Por. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki...*, dz. cyt., s. 1017.

<sup>95</sup> Por. B. Szczepanowicz, *Rośliny biblijne*, dz. cyt., s. 155.

dał Ducha<sup>96</sup>. To zatem moment daru Ducha, który jest źródłem życia, a ono wypłynęło z boku Jezusa jako krew i woda (J 19,34). W tej chwili Jezus otworzył przed ludzkością drogę zbawienia wiodącą poprzez chrzest, który oczyszcza z grzechu i otwiera dar życia wiecznego wraz z Eucharystią, która jest pokarmem podtrzymującym życie wieczne. Jezus kosztując ocet, realizuje swoje pragnienie wypicia kielicha (J 18,11)<sup>97</sup>, który wpisuje się w celebrowaną na krzyżu pierwszą Eucharystię<sup>98</sup>.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną konsekwencję skosztowania octu przez Jezusa na krzyżu. Jezus na mocy prawa zostaje wyłączony z Izraela (Wj 12,15). W ten sposób Ten, który jest Świętym Boga (J 6,69), zostaje wyproszony z domu Ojca, którym jest wspólnota wiary oparta na Torze, i w konsekwencji rozpoczyna się nowa epoka Kościoła, w którym będzie obecny Bóg poprzez ofiarę Eucharystii. Zatem skosztowanie octu przez Jezusa posiada również wymiar eklezjalny zamykający epokę Prawa i rozpoczynający epokę Ducha.

Jak skorzystać z darów, które Jezus ofiarował na krzyżu światu? Jest tylko jedna droga. Jest nią wiara w ten proces zbawczy, który Jezus, oczyszczając świątynię, zapowiedział, a zrealizował na krzyżu!

Jezus prezentując swoją obecność pośród ludzi, zadał pytanie, które i nas dotyczy: „Czyż i wy chcecie odejść?” (J 6,67). To pytanie zadawane jest każdemu pokoleniu: czy jesteś gotowy uznać Moją obecność w chlebie eucharystycznym? Odpowiadajmy z wiarą za Piotrem: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga” (J 6,69). Piotr wyznaje, że Jezus jest Najwyższym i Jedynym Kapłanem, który sprawuje nieustannie jedyną liturgię zbawczą na krzyżu, która uobecnia się w chrzcie i Eucharystii. Przeżywane Święta Wielkanocne są manifestacją naszej wiary w Jezusa, który zaprosił nas w ten proces wiary. Ilekroć oczyszczamy się z grzechów, tylekroć uobecniamy wydarzenie chrztu w naszym życiu i otwieramy się na ofiarę krzyża obecną w Eucharystii. A spożywając ciało Jezusa,

<sup>96</sup> Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana...*, dz. cyt., s. 248; L. Devilliers, *Jan, opowieść w dwóch odstonach*, [w:] *Biblia i jej kultura, Jezus i Nowy Testament*, M. Quesnel, P. Gruson (red.), tłum. J. Domańska-Gruszka, A. Loba, P. Tomczak, Ząbki 2008, s. 406.

<sup>97</sup> W Starym Testamencie kielich ma znaczenie metaforyczne i jest symbolem Bożego sądu nad grzechem. Por. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki...*, dz. cyt., s. 297.

<sup>98</sup> Celem Jezusowego pragnienia staje się dar Ducha Świętego. Tak sugerują F. Martin i W.M. Wright IV, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 360. Jednak jeśli uszczegółowimy ten dar, wydaje się, że należy przesunąć akcent na odpuszczenie grzechu otwierające dar życia wiecznego, który oczywiście we wspólnocie Kościoła będzie się realizował poprzez działanie Ducha Świętego.

spożywamy Ducha (*Ruah*), którego kapłan wzywa nad chlebem i winem, a On – Duch jest dawcą życia!

## Konkluzja

Ewangelista Jan przedstawia nam Jezusa jako Syna Bożego, który troszczy się o dom Ojca, którym była Świątynia Jerozolimska. Wypędzenie przekupniów jest początkiem liturgii przygotowującej do Paschy, kiedy zostanie otwarta Nowa Świątynia, którą stanie się ciało ( $\sigma\acute{\omega}\mu\alpha$  – *sōma*) Jezusa po liturgii pierwszej ofiary eucharystycznej sprawowanej na krzyżu przez Niego samego, który jest Najwyższym Kapłanem i Królem. W tym momencie wytrysnie źródło wody żywej i zrealizuje się wizja proroka Ezechiela (47,1-12) o Świątyni, która daje życie światu, jakby przywraca stan pierwotnego szczęścia Edenu. Pragnienie ludzkości zostanie zrealizowane w postaci daru życia wiecznego, do którego była potrzebna ofiara z Baranka, jak zapowiedział Jan: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Ten Baranek oczyszcza świątynię naszego ciała i sprawia, że w nim zamieszkuje Duch, który daje życie (1 Kor 3,16). To mieszkanie dla Ducha Świętego otwiera się w momencie chrztu i w ten sposób możemy skorzystać ze źródła wody żywej proklamowanej przez Jezusa w spotkaniu z Samarytanką (J 4,14) i w czasie Święta Namiotów (J 7,38). Jednak by to się stało, musi zostać spełniony warunek, który wyjaśnia nocą Jezus Nikodemowi: „jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne” (J 3,14). Zatem tym warunkiem jest wiara w Jezusa, i to wiara w Jezusa wywyższonego w Eucharystii. Wiara ta wyraża się pragnieniem spożywania Ciała Syna Człowieczego (J 6,53). Jezus wyjaśnia, że „kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6,54).

Odpowiedź na pytanie Jezusa do podążających za Nim dwóch uczniów Jana: „Czego szukacie?”, brzmiąca: „Rabbi, gdzie mieszkasz?”, nabiera głębszego znaczenia. Jezus im zaproponował: „Chodźcie, a zobaczycie. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego” (J 1,39). Przez wspólne zamieszkanie stali się uczniami Jezusa. Jednak ten dom, tutaj na ziemi, jest nietrwały, jak szałas budowany na pamiątkę wędrówki przez pustynię. Prawdę tę uświadamiano sobie w czasie Święta Namiotów, budując szałas. Dom, w którym mają zamieszkać uczniowie, znajduje się w nowej rzeczywistości. Jak zapewnia Jezus: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy

byli tam, gdzie Ja jestem (εἰμὶ Ἐγὼ – *eimi Egō*)” (J 14,2-3). Do tego domu mogą wejść ci, którzy zostali oczyszczeni, i tę misję otrzymują uczniowie: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22). Starotestamentalne liturgie Paschy i Święta Namiotów przygotowywały rzeczywistość oczyszczenia z grzechów i dar życia wiecznego.

## Bibliografia

- Abramowiczówna Z., *Słownik grecko-polski*, t. 2, Warszawa 1960.
- Bacon B.W., *The “Five Books” of Matthew against the Jews*, „The Expositor” 15 (1918), s. 56–66.
- Barrett C.K., *The Gospel According to St John an Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1972.
- Bravo B., Wipszycka E., *Historia starożytnych Greków*, t. 3, Warszawa 1992.
- Craghan J.F., *Księga Wyjścia*, [w:] *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, W.R. Farmer (red.), Warszawa 2000, s. 311–358.
- Chrostowski W., *Bóg jako Ojciec w judaizmie*, [w:] *Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem (Iz 64,7). Biblia o Bogu Ojcu*, F. Mickiewicz, J. Warzecha (red.), Warszawa 1999, s. 205–215.
- Copleston F., *Historia filozofii*, t. 1: *Grecja i Rzym*, tłum. H. Bednarek, Warszawa 2004.
- Czerski J., *Pierwszy List do Koryntian*, Wrocław 2009.
- Dahler E., *Święta i symbole*, tłum. G. Kania, Warszawa 1999.
- Daube D., *Jesus and the Samaritan Woman. The Meaning of συγχρόματι*, „Journal of Biblical Literature” 69 (1950), s. 137–147.
- Devilliers L., *Jan, opowieść w dwóch odstonach*, [w:] *Biblia i jej kultura, Jezus i Nowy Testament*, M. Quesnel, P. Gruson (red.), tłum. J. Domańska-Gruszka, A. Loba, P. Tomczak, Ząbki 2008, s. 395–407.
- Dodd C.H., *The Interpretation of the Fourth Gospel*, Cambridge 1970.
- Drozd J., *Ostatnia wieczerza nową paschą*, Katowice 1977.
- Efraim Brat, *Jezus. Żyd praktykujący*, Kraków 1994.
- Flawiusz J., *Wojna żydowska (Bellum Iudaicum)*, tłum. J. Radożycki, Poznań 1980.
- Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.
- Forte B., *Cztery noce zbawienia. Pascha w tradycji żydowskiej*, Kraków 2009.
- Frazer J.G., *Złota gałąź. Studia z magii i religii*, tłum. H. Krzczkowski, Kraków 2016.
- Gal-Ed E., *Księga świąt żydowskich*, Warszawa 2005.
- Girard R., *Kozioł ofiarny*, tłum. M. Goszczyńska, Łódź 1987.
- Gnilka J., *Jezus z Nazaretu*, Kraków 1997.
- Grochowski Z., *Il discepolo di Gesù nell’ora della prova (Gv 18-19), luogo di rivelazione del Maestro*, seria: *Studia Biblica Lublinensia XIII*, Lublin 2015.
- Gundry R.H., *The Use of Old Testament in St. Mathew’s Gospel with Special Reference to the Messianic Hope*, Leiden 1967.
- Hagada opowiadana o wyjściu z Egiptu na dwa pierwsze wieczory święta Pesach, Wiedeń 1927.

- Hałas S., *Pustynia miejscem próby i spotkania z Bogiem. Wybrane zagadnienia biblijnej teologii pustyni*, Kraków 1999.
- Hayes J.H., *Pascha*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, B.M. Metzger, M.D. Coogan (red.), tłum. A. Kaprowicz i in., Warszawa 1996, s. 583–584.
- Hergesel T., *Jezus Cudotwórca*, Katowice 1987.
- Hobhouse H., *Ziarna bogactwa. Pięć roślin, dzięki którym powstały fortuny*, tłum. W. Górnaś, Warszawa 2010.
- Kameraz-Kos N., *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 1997.
- Keener C.S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2000.
- Kim J.K., *Woman and Nation: An Intercontextual Reading of the Gospel John from a Post-colonial Feminist Perspectiv*, Boston–Leiden 2004.
- Kręcidło J., *Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana. Funkcja pneumatologiczna w chry-stologicznej strukturze czwartej Ewangelii*, Częstochowa 2006.
- Kudasiewicz J., *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 1999.
- Lindars B., *The Gospel of John*, [w:] *The New Century Bible Commentary*, London 1982.
- Linke W., *Literacka ojczyzna Tobiasza. Tło kulturowe Tb jako klucz teologicznej lektury księgi*, Warszawa 2013.
- List do Galatów*, tłum. H. Langkammer (Biblia lubelska), Lublin 1999.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989.
- Malina A., *Świętość ziemi, Jerozolimy i świątyni w czasach Nowego Testamentu (Kelim 1,6-9)*, „Colellectanea Theologica” 74/2 (2004), s. 63–81.
- Martin F., Wright W.M. IV, *Ewangelia według św. Jana. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, tłum. J. Czapczyk, Poznań 2020.
- Mędała S., *Ewangelia według świętego Jana*, seria: *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament* 4/2, Częstochowa 2008.
- Morgenthaler R., *Statistik des neutestamentlichen Wortschatzes*, Stuttgart 1972.
- Münnich M., *Azazel – nowe interpretacje*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 55/2 (2002), s. 89–108.
- Musiela J., *Nowotestamentowe odniesienia do Święta Szatasów*, [w:] *Verbo Domini Servire opuscula Joanni Cantio Pytel septuagenario dedicata*, Poznań 2000, s. 79–93.
- Nussbaum H., *Przewodnik judaistyczny*, Warszawa 1893.
- Okure T., *Ewangelia według św. Jana*, tłum. H. Bednarek, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, W.R. Farmer (red.), Warszawa 2000, s. 1302–1366.
- Palla A.J., *Skarby Świątyni*, Rybnik 1999.
- Pick J., *W świecie Biblii. Flora*, Pelplin 1998.
- Pierwszy i Drugi List do Koryntian*, tłum. H. Langkammer (Biblia Lubelska), Lublin 1998.
- Pilch J.J., *Słownik kultury biblijnej*, tłum. M. Zamora, B. Śliwińska, Łódź 2004.
- Ponizy B., *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, seria: *Biblioteka pomocy naukowych* 17, Poznań 2000.
- Popowski P., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994.
- Prete B., *Vangelo di Giovanni*, [w:] *Messaggio della Salvezza*, t. 8, Torino 1978.
- Rienecker F., Maier G., *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001.
- Ryken L., Wilhoit J.C., Longman T. III, *Słownik symboliki biblijnej*, Warszawa 2003.
- Schiffman L.H., *Kapłani*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, P.J. Achtemeier (red.), Warszawa 1999, s. 508–511.

- Schoeman R.H., *Zbawienie bierze początek od Żydów*, Warszawa 2016.
- Schneidr J., *Das Evangelium nach Johannes*, seria: *Theologischer Handkommentar zum Neuen Testament*, Leipzig 1985.
- Stasiuk P., *Małżeństwo u Żydów*, [w:] *Małżeństwo w kościele katolickim oraz w czterech religiach niechrześcijańskich (judaizm, islam, hinduizm, buddyzm)*, G. Dzierżon (red.), Kraków 2014, s. 61–103.
- Stern D.H., *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, tłum. A. Czwojdrak, Warszawa 2004.
- Synowiec J.S., *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1994.
- Szczepanowicz B., *Rośliny biblijne*, Kraków 2017.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000.
- Unterman J., *Pascha*, [w:] *Encyklopedia biblijna*, P.J. Achtemeier (red.), tłum. G. Berny i in., Warszawa 1999, s. 900–902.
- Vaux R. de, *Instytucje Starego Testamentu*, t. 1–2, tłum. T. Brzegowy, Poznań 2004.
- Vries S.P. de, *Obrzędy i symbole Żydów*, tłum. A. Borowski, Kraków 1999.
- Walbank F.W., *Świat hellenistyczny*, tłum. G. Muszyński, Warszawa 2003.
- Warzecha J., *Dawny Izrael*, Warszawa 1995.
- Wight F.H., *Obyczaje krajów biblijnych*, tłum. R. Piotrowski, Warszawa 1999.
- Wikenhauser A., *Das Evangelium nach Johannes*, seria: *Regensburger Neues Testament* 4, Regensburg 1957.
- Wikenhauser A., *L'Evangelo secondo Giovanni*, Morcelliana–Brescia 1962.
- Włodarczyk Z., *Siedem upraw biblijnych i ich symbolika*, Kraków 2008.
- Wojciechowski M., *Jezus jako Święty w pismach Nowego Testamentu*, Warszawa 1996.
- Wypych S., *Pięćoksiąg*, seria: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych* 1, Warszawa 1987.
- Zamarovský V., *Bogowie i herosi mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. J. Illg, L. Spyrka, J. Wania, Katowice 2002.

JAN KLINKOWSKI (KS. DR HAB., PROF. PWT) – biblista, prezbiter diecezji legnickiej. Dyrektor Akademii Myśli Chrześcijańskiej przy Wyższym Seminarium Duchownym w Legnicy. W latach 1998–2005 dyrektor Diecezjalnego Kolegium Teologicznego w Legnicy i wykładowca w Kolegiach Teologicznych w Wałbrzychu i Jeleniej Górze. Kierownik Katedry Nowego Testamentu i wykładowca w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu oraz w Instytucie Filozoficzno-Teologicznym im. Edyty Stein w Zielonej Górze oraz w seminariach duchownych we Wrocławiu, Legnicy i Świdnicy. Jest dyrektorem Studium Turystyki Biblijnej przy PWT we Wrocławiu oraz wicemoderatorem Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II w diecezji legnickiej. Członek Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Od 2015 roku członek Komitetu Nauk Teologicznych przy wydziale Nauk Humanistycznych i Społecznych Polskiej Akademii Nauk. Autor kilkunastu książek i kilkudziesięciu artykułów naukowych. Organizator wypraw naukowych do Egiptu, Izraela, Jordanii, Syrii, Libanu, wschodniej Turcji, Iranu i Etiopii.